

PROTOKÓŁ Nr XXXV/13
z nadzwyczajnej sesji
Rady Miejskiej w Trzebnicy
z dnia 07 maja 2013 roku.

Załączniki do protokołu:

1 - lista obecności radnych,

2 – 7 uchwały od nr XXXV/405/13 i XXXV/410/13

XXXV nadzwyczajna sesja Rady Miejskiej odbyła się w sali nr 48 budynku Urzędu Miejskiego w Trzebnicy. Obrady rozpoczęły się o godzinie 11:00. Przewodniczący Rady Miejskiej w Trzebnicy Mateusz Stanisz na wstępie powiedział, że na podstawie listy obecności stwierdza quorum i następnie słowami cyt. „*otwieram obrady XXXV nadzwyczajną sesję Rady Miejskiej w Trzebnicy*” dokonał jej otwarcia. Wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej Rady Miejskiej został złożony przez burmistrza Marka Długozimę. Powitał burmistrza, skarbnik Gminy Barbarę Krokowską, radnych, przedstawiciele mediów, naczelników i gości. Powiedział, że porządek obrad wszyscy otrzymali wraz z zawiadomieniem.

Radny Jan Darowski zakomunikował, że uzyskał informację, że burmistrz złożył wniosek o sesję nadzwyczajną 24 kwietnia 2013 r. i w związku z tym nie został dochowany termin 7 dniowy zwołania sesji a skolei ich wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej został złożony 26 kwietnia 2013 r. Zapytał dlaczego ta sesja nie została zwołana wcześniej.

Przewodniczący Rady odpowiedział, że wniosek burmistrza wymagał uzupełnienia i burmistrz został wezwany do uzupełnienia wniosku i po uzupełnieniu została wyznaczona dzisiejsza data zwołania sesji.

Radny Darowski zapytał co z ich wnioskiem.

Przewodniczący Rady poinformował, że do tego wniosku przejdą, na razie są przy wniosku złożonym przez burmistrza. Otrzymał radny odpowiedź w tej sprawie.

Radny Darowski potwierdził, że otrzymał, ale sesja powinna być wczoraj.

Prowadzący przeszedł do realizacji następującego porządku obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Wnioski o zmianę porządku obrad.
4. Informacja Burmistrza o podjętych ważniejszych zarządzeniach i decyzjach od ostatniej sesji Rady.
5. Przyjęcie protokołu z sesji Rady Miejskiej.
6. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany do Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Trzebnica na rok 2013 i lata następne.
7. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy Trzebnica na 2013 rok.

8. Podjęcie uchwały w sprawie uchylecia Uchwały Nr VII/52/11 Rady Miejskiej w Trzebnicy z dnia 17 marca 2011 r. w sprawie wyznaczenia inkasentów oraz ustalenia prowizji oraz Uchwały Nr VIII/71/11 Rady Miejskiej w Trzebnicy z dnia 18 kwietnia 2011 w sprawie zmiany do Uchwały nr VII/52/11 Rady Miejskiej w Trzebnicy z dnia 17 marca 2011 roku w sprawie wyznaczenia inkasentów oraz ustalenia prowizji oraz Uchwały Nr X/80/11 Rady Miejskiej w Trzebnicy z dnia 22 czerwca 2011 w sprawie sprostowania błędu pisarskiego w Uchwale nr VIII/71/11 Rady Miejskiej w Trzebnicy z dnia 18 kwietnia 2011 w sprawie zmiany do Uchwały nr VII/52/11 Rady Miejskiej w Trzebnicy z dnia 17 marca 2011 roku w sprawie wyznaczenia inkasentów oraz ustalenia prowizji .
9. Podjęcie uchwały w sprawie przyznania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków.
10. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia Gminy Trzebnica do Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Aglomeracji Wrocławskiej.
11. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Brzyków.
12. Informacja Burmistrza na temat stanu zaawansowania prac przy budowie Szkoły Podstawowej Nr 2 i Szkoły Muzycznej w Trzebnicy, oraz wysokości poniesionych kosztów budowy jak również poinformowanie o terminie zakończenia przedmiotowej inwestycji i oddania jej do użytku.
13. Komunikaty.
14. Zamknięcie nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej.

Zapytał burmistrza czy ma wnioski o zmianę porządku.

Burmistrz odparł, że nie. W związku z tym przeszedł do punktu 4.

Radny Paweł Wolski zapytał o termin, datę, ponieważ otrzymał wczoraj o 15:00 materiały i w związku z tym czy nie można było wcześniej takie rzeczy planować z wyprzedzeniem 2, 3 dniowym. Czy są tu na tyle ważne tematy, które wymagały czekania z decyzją o zwołaniu sesji do 14:00. Organizacyjnie dla radnych jest to brak szacunku dla ich pracy tutaj, czy we własnej pracy. To wymaga pewnych zmian planów na dzień następny.

Prowadzący odparł, że to właśnie z szacunku do radnych jest to tak szybki termin realizacji wniosku jeżeli chcą informacji na temat postępu robót przy budowie Szkoły Muzycznej i Szkoły Podstawowej, w związku z tym ten termin wydawał się na tyle pilny o zwołaniu sesji nadzwyczajnej.

Następnie przeszedł do realizacji porządku.

Ad.4. Informacja Burmistrza o podjętych ważniejszych zarządzeniach i decyzjach od ostatniej sesji Rady.

Burmistrz przedstawił najważniejsze sprawy jakimi się zajmował od ostatniej sesji Rady Miejskiej w Trzebnicy, która odbyła się 28 marca 2013 roku i od tej daty podjęto zarządzenia w następujących sprawach:

1. sprawozdania z rocznego wykonania budżetu Gminy Trzebnica oraz o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej za 2012 rok,
2. zmian w budżecie Gminy Trzebnica na rok 2013,
3. uchylecia zarządzenia Burmistrza Gminy Trzebnica w sprawie ogłoszenia konkursu na stanowisko dyrektora (SP Nr 3, SP w Boleściwie, SP w Kuźniczysku, SP w Masłowie, Zespołu Szkół w Ujeźdźcu Wielkim, Przedszkola Publicznego im. Polskiej Niezapominajki) i odstąpienia od przeprowadzenia konkursu na dyrektora w tych placówkach,
4. ogłoszenia konkursu na stanowisko dyrektora Przedszkola Publicznego nr 2 im Polskiej Niezapominajki w Trzebnicy,
5. powołania składu Komisji Przetargowej do przeprowadzenia przetargów oraz rokowań po drugim przetargu na zbycie nieruchomości stanowiących własność gminy Trzebnica,
6. ustalenia wysokości opłat za korzystanie z Cmentarza Komunalnego przy ul. Spokojnej 12 w Trzebnicy,
7. podwyższenia kapitału zakładowego Spółki Trzebnicki Park Wodny Zdrój Sp. z o.o.,
8. powołanie Komisji celem zinwentaryzowania zaawansowania robót budowlano – instalacyjnych w obiektach Szkoły Podstawowej Nr 2 i Szkoły Muzycznej w Trzebnicy przy ul. Leśnej.
9. powołanie Komisji Konkursowej dla wyłonienia kandydata na stanowisko dyrektora Przedszkola Publicznego nr 2
10. powierzenia stanowiska dyrektora Przedszkola Publicznego nr 2 w Trzebnicy Pani Agnieszce Paleczek - Oświęcimskiej.
11. sprzedaży na własność w formie przetargu nieograniczonego, nieruchomości komunalnych położonych w obrębie Nowy Dwór.

Radny Darowski zapytał co było przyczyną uchylecia zarządzenia w zakresie ogłoszenia konkursu na dyrektora przedszkola i co było przyczyną uchylecia cennika na Cmentarzu Komunalnym i dlaczego.

Burmistrz odpowiedział, że w kompetencji burmistrza jest ogłaszanie konkursu na dyrektora szkoły i dyrektora przedszkola lub też nie ogłaszanie konkursu lub powierzenie stanowiska czy to nowego stanowiska, czy dalszej kontynuacji. Z uwagi na to, że po rozmowach z dyrektorami doszedł do wniosku, oceniając ich prace wysoko, że nie widzi potrzeby żeby przeprowadzać kolejny konkurs na dyrektora, z uwagi na to, że to też generuje pewne koszty, generuje też czas a tak, czy inaczej w Jego ocenie dyrektorzy wypełniają prawidłowo swoje stanowisko. Nie widział żadnych zastrzeżeń, żadnych podstaw, żeby przeprowadzać kolejny konkurs. Jedyna sytuacja jak miała miejsce, to w przypadku Przedszkola nr 2, gdzie został ogłoszony konkurs, gdyż Pani dyrektor Halina Saternus odeszła na emeryturę.

Jeżeli chodzi o cmentarz to zmiana polega na ustaleniu zmian wobec cen, które trzeba było dublować.

Radny Darowski zapytał jaki cennik w tej chwili obowiązuje. Czy jakiś obowiązuje, czy nie.

Burmistrz odparł, że obowiązuje cennik zgodnie z zarządzeniem burmistrza.

Radny Darowski zapytał czy to są stawki niższe, czy wyższe od dotychczasowych.

Burmistrz wyjaśnił, że są na podobnym poziomie. Szczegółów nie pamięta.

Pytań więcej nie było.

Ad.5. Przyjęcie protokołu z sesji Rady Miejskiej.

Przewodniczący Rady poinformował, że będą przyjmować protokoły z XXXII i XXXIII sesji Rady Miejskiej w Trzebnicy. Do biura Rady nie wpłynęły żadne uwagi co do protokołów.

Następnie zapytał, kto jest za przyjęciem protokołu z **XXXII i XXXIII sesji Rady Miejskiej w Trzebnicy: „za” – 12, „przeciw” - 0, „wstrzymało się od głosu” – 7. Protokoły zostały przyjęte.**

Ad.6. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany do Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Trzebnica na rok 2013 i lata następne.

Skarbnik omówiła ww. projekt uchwały. Powiedziała, że zmiany do Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Trzebnica na rok 2013 i lata następne dotyczą dostosowania wielkości roku 2013 do wielkości proponowanych zmian w budżecie na rok 2013. Istotną zmianą jest w przedsięwzięciach dokonanie zwiększenia środków na zadanie zarządzanie energią w budynkach użyteczności publicznej jst Trzebnickie Centrum Kultury i Sportu. Także tu jest jedyna zamiana, która dotyczy przedsięwzięć.

Następnie poprosiła radnych, aby nanieśli na stronie 9 zał. nr 1 kolumna 14.3 przy 2013r. kwotę 541,20 zł, ta kwota została wpisana w kolumnie 14.3.1 natomiast nie ujęto jej w kolumnie ogółem.

Pytań nie było.

Prowadzący poddał ww. projekt pod głosowanie: **„za” – 11, „przeciw” - 8, „wstrzymało się od głosu” – 0.**

Ad. 7. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy Trzebnica na 2013 rok.

Skarbnik powiedziała, że zmiany dotyczą kilku elementów. Zmiany są zrealizowane po stronie dochodów jak i wydatków. Strona dochodowa: ponieważ zostały przesunięte wszelkie dochody z tytułu prowadzenia placu targowego do innego paragrafu zostały zniesione w dziale handel. Jeżeli chodzi o gospodarkę mieszkaniową to tutaj zostały zwiększone wartości dochodów do wartości osiągniętych obecnie. Również administracja publiczna, to są wielkości osiągnięte do końca kwietnia 2013r. W dziale oświata i wychowanie dokonano przesunięć i część dotacji inwestycyjnej przesunięto do działu kultura fizyczna i jest to wspólne zadanie po nazwą zarządzanie energią w budynkach użyteczności publicznej i został dokonany rozdział na część, która dotyczy szkoły podstawowej i na część, która dotyczy Trzebnickiego Centrum Kultury i Sportu. Wprowadzono również środki na działanie pod nazwą „Radosna

Szkoła” i jest to plac zabaw przy Szkole Podstawowej Nr 2. W rozdziale inne formy wychowania przedszkolnego po przeliczeniu danych przez osobę, która zajmuje się dotacjami celowymi dla innych gmin i od innych gmin dostosowano plan do wielkości faktycznie planowanej, prognozowanej. Jeżeli chodzi o pomoc społeczną dział 852 nastąpiło przesunięcie środków między paragrafami. W dziale edukacyjna opieka wychowawcza wprowadzono środki, które Gmina otrzymała na pomoc stypendialną dla uczniów. W dziale kultura i ochrona dziedzictwa narodowego wprowadzono dotację przesuniętą z działu 801. W dziale kultura fizyczna wprowadzono wielkości faktycznie osiągniętych dochodów i są to wpływy z różnych dochodów.

Wydatki: dokonano zwiększenia w rozdziale drogi publiczne gminne i zwiększenie to dotyczy zakupu usług remontowych. W dziale gospodarka mieszkaniowa zwiększono wydatki inwestycyjne. Wydatki inwestycyjne zostaną omówione osobno przy tabeli wydatków inwestycyjnych. Zwiększono również środki na kary i odszkodowania wypłacone na rzecz osób prawnych i związane jest to z odstąpieniem od realizowania projektu. W dziale administracja publiczna – wprowadzono środki na podróże służbowe i krajowe delegacje radnych. Natomiast w urzędach gmin dostosowano również wielkość zrealizowanych wydatków na dodatkowe wynagrodzenie roczne. Dokonano zmniejszenia środków do faktycznie poniesionych w roku 2013. W ramach działu bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa również dokonano zmniejszeń do wysokości faktycznie zrealizowanej w roku 2013. Jak również zwiększono środki na wydatki inwestycyjne. Zmniejszono z jednej strony ale zwiększono z drugiej. To działanie operacyjne dotyczące działalności inwestycyjnej jest wyzerowane. Dział oświata i wychowanie, tutaj jest szereg zmian dotyczących dotacji podmiotowych i dotacji celowej i związane to jest z rozliczeniem wpływów z tytułu uczęszczania do naszych przedszkoli dzieci z innych gmin jak również z tego tytułu, że dzieci z naszej Gminy uczęszczają do przedszkoli w innych gminach. Tu zmiana dotyczy wydatków inwestycyjnych i to dotyczy wydatków na Radosną Szkołę. W rozdziale Zespołu Administracyjno - Ekonomicznej Szkół wprowadzono nowy paragraf: zakup usług Internetu, zakup do sieci Internet i wykonano stosownych zmniejszeń w ramach paragrafu opłata z tytułu zakupu usług telekomunikacyjnych świadczonych w stacjonarnej publicznej sieci telefonicznej. W ramach dofinansowania i doskonalenia nauczycieli dokonano zmniejszenia w paragrafie szkolenia pracowników i zwiększono środki z tytułu pozostałej działalności. Pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej. W ramach edukacyjnej opieki wychowawczej wprowadzono środki na stypendia socjalne dla uczniów. W ramach działu gospodarka komunalna i ochrona środowiska zwiększono środki na zakup energii w rozdziale gospodarka ściekowa i ochrona wód, natomiast zmniejszono środki na zadanie inwestycyjne. Dokonano przesunięcia środków pomiędzy rozdziałem oczyszczanie miast i wsi i zwiększono środki na utrzymanie zieleni w miastach i gminach. W ramach działu kultura dziedzictwa

narodowego dokonano przesunięć pomiędzy rozdziałami i paragrafami zakup usług pozostałych i wprowadzono środki na działania inwestycyjne. Dokonano przesunięć w rozdziale pozostała działalność. W ramach działu kultura fizyczna wprowadzono nowe zadanie inwestycyjne. Odnośnie wydatków inwestycyjnych w tabeli nr 4 poz. nr 12 wprowadzono nowe zadanie: Program Działań Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Wrocławia wielkość 5.300 zł. W poz. nr 15 wprowadzono nowe zadanie pn. Zaprojektowanie i budowa placu zabaw przy nowej siedzibie Szkoły Podstawowej Nr 2 w Trzebnicy w wysokości 230.900 zł. W poz. nr 26 dokonano zwiększenia środków na Zarządzanie energią w budynkach użyteczności publicznej Jednostek Samorządu Terytorialnego – Trzebnickie Centrum Kultury i Sportu. W poz. 42 wykonanie koncepcji architektonicznej, programu funkcjonalno-użytkowego, badań geotechnicznych dla budowy hali sportowo-widowiskowej przy nowej siedzibie Szkoły Podstawowej Nr 2 w Trzebnicy, kwota w wysokości 70.000 zł. W poz. 43 jest Zakup materiałów do wykonania szatni przy boisku sportowym w Głuchowie Górnym i jest to kontynuacja inwestycji z zeszłego roku.

Na tym zakończyła skarbnik omawianie.

Radny Wojciech Wróbel powiedział, że w dziale gospodarka mieszkaniowa wprowadzono środki na kary odszkodowań dla osób prawnych, z czego ona wynika.

Skarbnik odparła, że z tego co się orientuje jest to odstępianie od projektu instalacji gazowej przy ulicy Kolejowej.

Radny Wróbel prosił o szerszą informację na ten temat.

Skarbnik powiedziała, że nie umie powiedzieć.

Burmistrz powiedział, że z tego co wie, to w pierwszej wersji tutaj było planowane tylko przyłączenie gazowe do budynku przy ul. Kolejowej z uwagi na poniesienie dużych kosztów odstąpili od tego projektu.

Radny Wróbel zapytał czy to jest kara, bo pozycja nazywa się odszkodowanie.

Burmistrz powiedział, że to nie jest kara.

Radny Wróbel zapytał komu jest to odszkodowanie płacone, gazowni.

Burmistrz potwierdził, że gazowni.

Radny Wróbel dodał, że jakieś działania zostały podjęte.

Burmistrz wyjaśnił, że koszt przyłączenia gazowego nie jest adekwatny do jakiś tam korzyści, czy bieżących skutków i uznali, że nie ma potrzeby wykonywania tego przyłącza.

Radny Wróbel prosił o rozszyfrowanie nazwy zadania: Program Działań Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Wrocławia, o co chodzi, co to ma być.

Burmistrz wyjaśnił, że to jest taki program w ramach którego minister Bińkowska wyznacza na każdy obszar aglomeracyjny określoną kwotę. W tym wypadku na obszar aglomeracyjny miast Wrocławia została przeznaczona kwota ok. 400 milionów złotych. W ramach tego jest miasto Wrocław i 13

ościennych gmin. Z naszego Powiatu jest tylko Trzebnica, Wisznia Mała i Oborniki Śl. Do podziału niezależnie od tego nowego programu 2014-2020 będzie do podziału ponad 400 milionów złotych. W ramach tych kwot Trzebnica będzie mogła otrzymać dofinansowanie na wyznaczone zadania, które będą obejmować cały ten program zintegrowany dla całego obszaru Wrocławia. To jest bardzo fajny pomysł. To, że Gmina Trzebnica się załapała, to w oparciu o dane, które Ministerstwo Rozwoju Regionalnego przedstawiło i miasto Trzebnica jako

Radny Wróbel wszedł w słowo i powiedział, że w dalszym ciągu nie rozumie tu wydatków, bo program zaproponowała minister Rozwoju Regionalnego a wydatki ponoszone przez nas na program działań z czego wynikają.

Burmistrz odparł, że trzeba przeprowadzić procedurę przetargową, trzeba przygotować dokumentację, co to wszystko trwa.

Radny Wróbel zapytał czego procedurę przetargową.

Burmistrz wyjaśnił, że na wybranie firmy, która to firma przygotowuje strategię rozwoju dla tego obszaru.

Radny Wróbel powiedział, że rozumie, że każda gmina ma napisać taką strategię.

Burmistrz odparł, że będzie jedna dla całego obszaru. Są na etapie ogłoszenia przetargu ...

Radny Wróbel wszedł w słowo i zapytał, są czyli kto.

Burmistrz prosił, aby dał mu dokończyć. Powiedział, że są w zintegrowanym programie. Jest to bardzo dobry program. O to mają pretensje inne gminy, chociażby Prusice, czy Zawonia, Żmigród bo nie udało im się wejść w ten program.

Radny Wróbel powiedział, że założenie było takie, że Wrocław i ościennie gminy.

Burmistrz nie zgodził się z takim stwierdzeniem, powiedział, że nie są gminą ościenną, bo przed nimi jest Wisznia. Nie było takiego założenia. To było na bazie dokładnych danych, które Ministerstwo Rozwoju Regionalnego posiadało i na bazie tych danych została zakwalifikowana Trzebnica.

Radny Wróbel zapytał, czy to jest część kosztów poniesionych.

Burmistrz potwierdził, że część kosztów.

Radny Wróbel powiedział, że czyli wszystkie podmioty uczestniczące ponoszą te koszty. Zapytał, kiedy ten plan będzie gotowy.

Burmistrz odparł, że jeszcze w tym roku, do końca września ma być opracowana strategia dla całego obszaru.

Radny Wróbel zapytał o inwestycję z poz. 42 – wykonanie koncepcji architektonicznej programu funkcjonalno-użytkowego badań geotechnicznych dla budowy hali sportowo-widowiskowej przy nowej siedzibie Szkoły Podstawowej nr 2 w Trzebnicy. Czyli założenie jest takie, że wybudowana zostanie hala sportowo-widowiskowa.

Burmistrz powiedział, że zakłada, że wybudują halę sportowo-widowiskową.

Radny Wróbel zapytał o terminy, koszty i koncepcję wykorzystania tej hali w części widowiskowej. Z jednej strony inwestują w salę widowiskową bodajże 1.200.000 zł, a z drugiej strony oczywiście hala sportowa przy szkole jest potrzebna i uważa, że powinna być równolegle ze szkołą budowana, ale czy połączenie tych dwóch funkcji w ramach jednej hali nie podniesie kosztów budowy do tego stopnia, że ta inwestycja będzie się odwlekać w nieskończoność.

Burmistrz powiedział, że pierwszy raz słyszy o tym, żeby budować równolegle halę ze szkołą. Uważa, że kierunek jest właściwy i w kolejności tak to jest realizowane. Ich Klub wspólnie z Klubem Trzebnica 2000-plus podjęli decyzję, że w pierwszej kolejności o przeprowadzeniu remontu i adaptacji pomieszczeń na potrzeby Szkoły Podstawowej nr 2 i potrzeby Szkoły Muzycznej. Z tego co Mu wiadomo państwo (radni opozycyjni) głosują konsekwentnie przeciwko budżetowi i przeciwko zaciągnięciu obligacji na tą inwestycję. Nie głosują za tymi obligacjami. Pokazuje to, że państwo nie są zainteresowani, żeby taka szkoła powstała. W kolejności budżet jest określony i te środki, które zostały przeznaczone na stosowanie i modernizację tych budynków z których powstanie szkoła podstawowa, która ma zabezpieczoną halę sportową w postaci dwóch sal, które będą mogły służyć jako sale do ćwiczeń fizycznych. W dalszej kolejności, żeby ubiegać się o jakieś środki z Ministerstwa Kultury i Sportu, czy też środki z nowej perspektywy, musi być przygotowana koncepcja na budowę hali. Hala widowiskowo-sportowa dlatego, że jak państwo wiedzą w Trzebnicy brakuje hali, która może pomieścić ok. 700 miejsc. Ta hala, którą posiada ZAPO nie spełnia żadnych przepisów odnośnie przeprowadzenia zawodów. To jest hala sportowa. Ta hala będzie de facto halą sportową, to, że widowisko będzie można zorganizować to będzie taka dodatkowa możliwość. Scena oczywiście nie będzie tam na stałe stała. Śledząc hale sportowe w Polsce to prawie wszystkie się tak nazywają widowiskowo-sportowe i czy ona będzie mieścić 300 osób, czy 1000 osób, to będzie się nazywać widowiskowo-sportowa. Stąd to wynika.

Radny Wróbel powiedział, że w ostatnim czasie wybudowano przynajmniej 3 hale w Trzebnicy, które w nazwie nie mają hali widowiskowo-sportowej. Tylko po prostu hale sportowe.

Burmistrz wyjaśnił, że nie mają widowni te hale.

Radny Wróbel powiedział, że chciał sprecyzować jak ta hala ma wyglądać. Uważa, że hala sportowa przeznaczona na potrzeby szkoły byłaby dużo tańsza i przez to dużo szybsza do realizacji. Burmistrz mówił o 700 osobowej widowni, to nie jest najgorzej, bo myślał, że będzie kilkutyśięczna znając rozmach burmistrza.

Burmistrz stwierdził, że to co mówi radny, to nie ma wyobrażenia i szkoda, że jest naczelnikiem Wydziału Oświaty, bo radny w ogóle nie ma wyobrażenia, że za kilka tysięcy można wybudować halę. Zapytał, czy w ogóle radny wie jaki jest koszt.

Radny Wróbel odparł, że wie i dlatego się tego obawiał.

Burmistrz powiedział, że szkoda tylko, że jest radny naczelnikiem. Żałuje, że radny takie funkcje pełni.

Radny Darowski uważa, że należy przejść do rzeczy a nie oceniać, czy ktoś pełni funkcję...

Prowadzący poprosił o pytanie.

Radny Darowski powiedział, że nie wartościuje. Następnie zapytał, czy badania geotechniczne były wykonane do budowy Szkoły nr 2 i Szkoły Muzycznej, czy takie badania geotechniczne przy podjęciu tej inwestycji były wykonane. Jeżeli tak, to jaki był koszt tych badań.

Burmistrz odpowiedział, że radny doskonale wie, że na etapie budowy były wykonane badania i koszt po przeprowadzonym przetargu i wykonaniu palowania wyniósł łącznie 350 tysięcy złotych.

Radny Darowski zapytał o zarządzanie energią w budynkach użyteczności publicznej jednostek samorządu terytorialnego, jaki to jest wzrost. Zapytał na jakim etapie jest finalizowanie umowy z dostawcą energii elektrycznej. Na ostatniej sesji burmistrz powiedział, że te rozmowy trwają i zbliżają się ku sfinalizowaniu.

Burmistrz odparł, że zbliżają się ku sfinalizowaniu. Otrzymali propozycje podpisania umowy. Nasze biuro prawne jeszcze raz tą umowę zweryfikowało i odesłało propozycje, które ich zdaniem powinny się znaleźć w umowie. Z tego co wiadomo umowa leży na biurku u prezesa i czeka na podpis. Kiedy prezes podpisze, to trudno jest powiedzieć.

Radny Darowski zapytał jaka to jest kwota, jeżeli chodzi o zwiększenie środków.

Skarbnik wyjaśniła, że ta kwota jest zawarta w tabeli nr 2 do uchwały w dziale 921- kultura i ochrona dziedzictwa narodowego w rozdziale 92109 – domy i ośrodki kultury, świetlice i kluby, paragraf 6050 wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych 58.800 zł.

Radny Paweł Wolski odniósł się do wypowiedzi radnego Wróbla odnośnie hali i powiedział, że zapominają o tych szkołach gdzie już funkcjonują, w Szkole nr 3 projekt i tu zapytał, czy projekt tych boisk jest w końcu, czy go nie ma. Pół roku temu byli odsyłani, że jest gotowy projekt boisk.

Prowadzący przypominał radnemu w jakim są punkcie.

Radny Wolski zapytał czemu inwestują w coś, co będzie w przyszłości, natomiast w szkole przychodziły na lekcje wychowania fizycznego rodzice dzieci, które są w szkole i prosił, aby zobaczyć jak wygląda lekcja wychowania fizycznego w trójce. Tak naprawdę nie powinno w ogóle być. Był projekt a nie ma na razie konsekwencji realizacji.

Burmistrz powiedział, że odpowie na to pytanie, tylko forma z jaką się zwrócił naczelnik, naczelnik nie odpowiada za udzielanie informacji dotyczących inwestycji w Gminie Trzebnica. Chodzi o formę z jaką się radny zwraca.

Następni burmistrz odpowiedział na pytanie radnego i powiedział, że chciałby, aby radny to przyjął do wiadomości. Jak doskonale wie jest budowana hala

sportowa przy Szkole Podstawowej nr 3 i została wybudowana za 5 milionów złotych i ta hala, uważa jest dużym osiągnięciem, bo dzisiaj nie każda szkoła posiada taka halę. Drugim zadaniem jakie sobie wspólnie tu założyli ich Klub i Klub Trzebnica 2000-plus jest zbudowanie kompleksu boisk. Jest na etapie przygotowania dokumentacji projektowej. Ta dokumentacja projektowa jest na końcowym etapie. Myśli, że za miesiąc za dwa otrzymają pozwolenie na wybudowanie tego boiska, jeżeli nie będzie przeszkód formalnych, bo chcieli tam wybudować kompleks Orlik – boisko, ale niestety z uwagi na małą powierzchnię terenu nie udało się. Podjęli decyzje o wybudowaniu dwóch boisk, które będą służyć uczniom SP nr 3. To nie jest tak wcale jak radny mówi, że wybudują halę a nie myślą o boiskach szkolnych. Myślą o tym, bo jak doskonale wie radny, wybudowali w SP w Masłowie, w Kuźniczysku – boisko wielofunkcyjne, Orlika przy Szkole Podstawowej w Ujeźdźcu. Praktycznie przy wszystkich szkołach mają wybudowane boiska. Poza tą szkołą w gdzie trwa procedura i może zapewnić, że to boisko będzie wybudowane.

Radny Wolski zapytał, czy jest możliwość wglądu w te projekty, bo często się robi rzeczy, które potem tak naprawdę nie pasują. Uszczęśliwianie czymś co potem jest nieużyteczne to się mija z celem, to raz, a po drugie taka retoryka myślenia, kto nie jest z nami jest przeciwko nam jest błędna. Rzeczywistość pokazuje, że czasami obiekcje tej strony są słuszne.

Burmistrz zapytał jakie na przykład.

Radny Wolski odparł, że wiele spraw budżetowych. Podał Szkołę Podstawową nr 2 i powiedział, że to pokazuje ewidentnie, że to oni mieli rację a nie burmistrz i ich strona. W tym o czym mówili. To co napisała gazeta to jest totalna bzdura.

Przewodniczący Rady wszedł w słowo radnemu i powiedział, że będzie punkt, jeśli chodzi o Szkołę Podstawową i będą mieli możliwość zadawania pytań. Przypominał, że są w punkcie przy uchwale budżetowej i prosił o pytania do tego punktu.

Radny Janusz Szydłowski zapytał jaki jest cel przesuwania środków na utrzymanie zieleni w miastach, gminach 80 tysięcy. Czyżby kwota 485 tysięcy nie była wystarczająca.

Skarbnik wyjaśniła, że otrzymała wnioski od wydziałów merytorycznych i zostały przesunięte środki, po zabezpieczeniu zawartych umów.

Radny Szydłowski zapytał jakich wydziałów, bo nie do końca rozumie.

Skarbnik odparła, że tymi środkami dysponuje Wydział Techniczno-Inwestycyjny i Wydział Rolnictwa i Ochrony Środowiska.

Radny Szydłowski powiedział, że skarbnik nie odpowiedziała konkretnie na pytanie, bo pytał czy ta kwota 485 tysięcy jest niewystarczająca na ten cel.

Skarbnik odpowiedziała, że tak jak tłumaczyła środki zostały przesunięte pod konkretne potrzeby.

Radny Szydłowski zapytał pod jakie konkretne potrzeby.

Skarbnik odparła, że pod zabezpieczenie środków na utrzymanie zieleni w mieście i jest to umowa długoterminowa zawarta z Zakładem Gospodarki

Mieszkańciewej. Jest zawarta umowa na utrzymanie prawidłowej higieny drzew i krzewów, usuwanie starych gałęzi, które stwarzają niebezpieczeństwo, tj. przycinanie, wycinanie czyli bieżąca pielęgnacja roślin w mieście Trzebnica.

Radny Szydłowski powiedział, że przyjmuję tę odpowiedź i zadał kolejne pytanie dotyczące kultury fizycznej. Zaznaczył, że jest cały czas przy wydatkach. Tu są obiekty sportowe i tu jest 72.535 zł. Na co ta kwota ma być przeznaczona.

Skarbnik powiedziała, że tak jak mówiła, przeznaczenie tych pieniędzy było omawiane przy omawianiu tabeli nr 4 i na tę wielkość 72.535 zł składają się dwie pozycje: poz. 42 pn.: wykonanie koncepcji architektonicznej funkcjonalno-użytkowego, badań geotechnicznych dla budowy hali sportowo-widowiskowej przy nowej siedzibie Szkoły Podstawowej Nr 2 w Trzebnicy w wysokości 70.000 zł i poz.43 – zakup materiałów do wykonania szatni przy boisku sportowym w Głuchowie Górnym na kwotę 2.535 zł. Razem daje to kwotę 72.535 zł.

Radny Karol Idzik powiedział, że na końcu uzasadnienia do projektu uchwały jest zapis – pkt 21, że wycofują się z zadania inwestycyjnego pod. nazwą „zakup koparko-ładowarki wraz z osprzętem”.

Burmistrz wyjaśnił, że w związku z tym, że mają podpisaną umowę z firmą zewnętrzną na usuwanie awarii na terenie miasta Trzebnicy doszli do wniosku, że na tym etapie nie ma potrzeby zakupu koparki. Umowa jest podpisana na 3 miesiące. Chcą ocenić, czy tańszy jest zakup koparki, czy dla spółki lepsza jest firma zewnętrzna, czy korzystniejsze dla spółki jest zbudowanie brygady, która zostanie wyposażona w odpowiedni sprzęt. To jest ten powód.

Radny Idzik zapytał co to za firma.

Burmistrz odparł, że tj. firma Mirosław Gajdy z Ujeżdźca Małego.

Radny Idzik zapytał o kolejną rzecz, bo wprowadzono podróże służbowe, krajowe dla radnych – 100 zł, co to za kwota i na co.

Skarbnik wyjaśniła, że zdarza się czasami, że radni wyjeżdżają z polecenia przewodniczącego Rady i należy zabezpieczyć środki w tym paragrafie. Nie wie co się wydarzy w tym roku, kwota nie jest powalająca .

Radny Idzik zapytał czy był już jakiś wyjazd radnych.

Skarbnik odparła, że w poprzednich latach tak.

Radny Idzik zapytał czy w tym roku, czy w latach ubiegłych, poprzednich latach, nie było. Kolejne pytanie już padło, pytał radny Wróbel, ale nie padła odpowiedź, jaka jest perspektywa czasowa i finansowa budowy hali sportowo-widowiskowej.

Burmistrz powiedział, że w Jego ocenie myśli, że perspektywa czasowa to pokaże koncesja, która zostanie przygotowana, w Jego ocenie koszt budowy hali nie będzie wcale droższy od kosztów hal, które tu powstały w ostatnim okresie. Perspektywa czasowa, tak sobie wyobraża, że jeżeli w III kadencji zostanie burmistrzem, to w III kadencji zostanie zrealizowana budowa.

Radny Idzik powiedział, że trzeba mierzyć siły na zamiary, bo jeżeli dla koncepcji dają 70.000 zł

Burmistrz powiedział, że myśli, że ta hala powinna się zmieścić w kwocie ok. 8 milionów złotych.

Radny Idzik zapytał z jakich środków to by było finansowane. Czy burmistrz ma już jakąś koncepcję.

Burmistrz odparł, że na dzień dzisiejszy pracuje na tegorocznym budżecie a przyszły budżet będzie przygotowany. Koncepcję się robi po to, żeby można się otworzyć na wszystkie fronty działania. Jeden z tych frontów działań, o których już mówił wcześniej jest możliwość pozyskiwania środków. Jeżeli jest koncepcja a nie mają określonej wartości kosztorysowej, to rudno się ubiegać o środki chociażby z puli ministerstwa na budowę hali. Jeżeli otrzymają środki z innych źródeł zewnętrznych na budowę hali, wtedy będą podejmować decyzje. Na dzień dzisiejszy, żeby coś uzyskać trzeba być na to przygotowanym. Pracuje tak, że jak pojawia się jakiś program, jakaś propozycja z półki ściąga projekt i projekt jest realizowany. To ułatwia znacznie pracę. Jest przygotowany na te działania. Trudniej jest produkować projekt, kiedy ogłoszony został nabór. Jeżeli nie mieliby tych projektów, które mają, to nie mogliby uczestniczyć w wielu działaniach. Taka jest dzisiaj polityka. Wiedząc jaka jest perspektywa na lata 2014-2020 chcą się przygotowywać pod te działania, żeby mieć i nie spotkać się z zarzutem, że inni mogą a my nie możemy.

Radny Idzik zapytał o „Radosną Szkołę”, bo jak rozumie te 230.000 zł to jest na to.

Burmistrz odpowiedział, że to jest na plac zabaw, który będzie funkcjonował przy Szkole Podstawowej nr 2 i tj., taki sam plac zabaw jaki funkcjonuje w przedszkolu.

Radny Idzik zapytał o punkt 15 w tabeli majątkowej: zaprojektowanie i budowa placu zabaw przy nowej siedzibie Szkoły Podstawowej nr 2 w Trzebnicy.

Burmistrz powiedział, że oni realizują to jakby w jednym zadaniu z uwagi na to, że otrzymali dofinansowanie z Ministerstwa w wysokości 115.000 zł. Chcą, aby ta Radosna Szkoła powstała na otwarcie Szkoły – 1 września tego roku.

50% daje Ministerstwo. To pokazuje jak należy działać, to jest przykład książkowy. Są gotowi, wniosek do Ministerstwa, Ministerstwo daje pieniądze i robią zadanie i kolejna szkoła będzie miała plac zabaw przy swoim terenie.

Radny Idzik powiedział, że na razie Szkoły nie ma. Nic się tam nie dzieje.

Prowadzący zwrócił uwagę radnemu, że do tego tematu wrócą później.

Radny Idzik powiedział, że rozumie, tylko może trzeba było inaczej porządek obrad ustawić. W tej chwili mają głosować nad projektem budżetu a przewodniczący mówi najpierw przegłosujcie a potem się dowiecie.

Przewodniczący przypomniał, że temat o Szkole Muzycznej jest kolejnym punktem w porządku.

Burmistrz odniósł się do pytania i powiedział, że ten plac zabaw będzie przy Szkole Podstawowej nr 2.

Radny Idzik oznajmił, że będzie plac zabaw a szkoły nie ma.

Burmistrz powiedział, że to jest radnego zdanie.

Radny Idzik oznajmił, że skoro jako radny decyduje o tym budżecie, przynajmniej taki mają wpływ, to by wolał z tych 130 tysięcy złotych zrezygnować z Ministerstwa, a 130 tysięcy zamiast na plac zabaw kolejny, przeznaczyć na ta szkołę, żeby ona rzeczywiście od września powstała. Na dzisiaj są wielkie obawy, czy ona rzeczywiście będzie otwarta.

Burmistrz odparł, że będzie okazja to przedstawi więcej szczegółów. Radny nie rozumie podstaw. Te 130 tysięcy

Radny Idzik wszedł burmistrzowi w słowo i powiedział, że bardzo by chciał, żeby burmistrz to wytłumaczył, bo teraz będą głosować nad budżetem a nie za godzinę za dwie.

Burmistrz powiedział, że radnemu wytłumaczy. Te 130 tysięcy nie ma żadnego znaczenia czy my to przeznaczymy na szkołę czy nie przeznaczymy, bo szkoła, która została zaprojektowana i na którą został ogłoszony przetarg ma zapisaną kwotę w budżecie i ta kwota w budżecie się nie zwiększy i chciałby, aby radny o tym wiedział. To nie jest tak, jak radny mówi, że jak my przeznaczymy te 130 tysięcy na budowę szkoły, to znaczy że szkoła powstanie we wrześniu, wcale tak nie jest, bo to nie ma nic jedno z drugim nic wspólnego. Jest coś takiego w zarządzaniu, jest coś takiego w pełnieniu funkcji kierowniczych, czy funkcji związanych z odpowiedzialnością w podejmowaniu decyzji, jest coś takiego jak umiejętność przewidywania i powiedział, że On potrafi przewidywać i jest święcie przekonany i myśli, że radni z Klubu i radni z Klubu z którym tworzą koalicję również, że ta szkoła we wrześniu powstanie. Dzisiaj może to radnemu powiedzieć, że ta szkoła na pewno powstanie i dlatego ten plac zabaw, bo jeżeli szkoła by powstała 1 września a radny proponuje te środki wycofać z budżetu i nie budować placu zabaw, zrezygnować ze środków z Ministerstwa, co uważa jest złym rozwiązaniem i po drugie, kto będzie w październiku, czy listopadzie budował plac zabaw. Jeżeli szkoła ruszy we wrześniu wtedy radny powie, że należy podjąć decyzję o budowie placu zabaw, to kto w listopadzie wybuduje plac zabaw, zapytał. Nikt nie wybuduje, bo nikt nie da gwarancji. Różnią się tym, że odpowiedzialność za decyzje podejmuje burmistrz i bierze za nie odpowiedzialność i umiejętność przewidywania i jest święcie przekonany, że ten plac zabaw będzie otwarty ze szkołą 1 września. Taką odpowiedź ma. Radny może mieć inne zdanie, dziś tej szkoły nie widzi a On tą szkołę widzi i tym się różnią. Spotkają się 1 września na otwarciu szkoły.

Radny Idzik powiedział, że jak burmistrz ich zaprosi, bo dotychczas zapraszał tylko swój Klub a nie radnych opozycyjnych.

Burmistrz wyjaśnił, że nie musi radnego zapraszać, bo jest człowiekiem wolnym i jako radny

Radny Idzik wszedł w słowo burmistrzowi powiedział, że jak będzie miał informację na pewno przyjdzie.

Burmistrz zagwarantował, że informacja będzie szeroko dostępna.

Radny Idzik dodał, że dotychczas były z tym problemy. Następnie wyjaśnił, że nie chce być źle zrozumiany, że jest przeciwko budowie placu czy innych rzeczy. Chodziło o pewne strategiczne, długofalowe działania. Są wydatki bardziej potrzebne Gminie, chociażby dziś było mówione o wycofaniu się z gazu, gdzie wszyscy słyszeli albo widzieli, czy w gazecie przeczytali o tym budynku na PKP. Zresztą stan mieszkań komunalnych, stan dróg można tu wiele bardziej potrzebnych inwestycji pokazywać i chociażby te 300 tysięcy, które tutaj mają na to przeznaczyć. To jest tylko tyle i tym się tylko różnią, że pewne priorytety burmistrz ma inne i On ma inne.

Przewodniczący Rady zauważył, że dzieci to jest główny priorytet Gminy Trzebnica. Uważa, że stwarzanie warunków dobrego rozwoju dzieciom i młodzieży Gminy to jest priorytet i wydaje Mu się, że tak to rozumie i to jest najważniejsze, czym się powinni w Gminie zajmować.

Radny Idzik powiedział, że dzieci wyedukują i wyjadą, bo nie ma pracy. Tak samo ważną sprawą jest stwarzanie miejsc pracy. Jakby 300 tysięcy poszło na stworzenie miejsc pracy, nawet jakby to mieli być krewni i znajomi „królika” zatrudnieni, to by był większy pożytek niż wydawanie w kolejne koncepcje, koncepcji i co chwila uchwalają i z których coś wynika albo nie wynika. Bardzo dobrze i On też popiera taki sposób działania, żeby być przygotowanym, ale dlaczego nie skupią się na tym, żeby przygotować remonty mieszkań komunalnych, budowę dróg. Tu należy zrobić koncepcję i jak się pojawia środki to w to pchajmy a nie w kolejne place, w kolejne hale widowiskowe. 8 milionów, skąd pieniądze się weźmie na to.

Burmistrz odparł, że radnego hasła populistyczne są znane, to jest czysty populizm. Można mówić, że nie remontuje się dróg i można to mnożyć. Może radny jeszcze powiedzieć, że talerz zupy dla biednych ludzi, można te hasła populistyczne mnożyć to jest oczywiste, dopuszczalne taka jest rola opozycji i On ma pełną tego świadomość. Tylko powtarza, że jeżeli radny bacznie obserwuje życie gospodarcze i życie miasta, to doskonale radny wie, że się remontuje mieszkania. Można sprawdzić ile zostało wyremontowanych mieszkań, ile zostało wyremontowanych elewacji, ile zostało wykonanych remontów dachów to jest po pierwsze. Po drugie jak radny widzi stale jest jakaś logika w tym działaniu, że remontują drogi zarówno w mieście jak i na terenach wiejskich. Te 130 tysięcy o których tu radny mówił, a przeznaczone na plac zabaw, to można za to zrobić 30m chodnika, nic nie stoi na przeszkodzie, tylko taki sposób myślenia spowoduje to, że tym dzieciom, które tam będą chodzić a doskonale radny wie, że Szkoła nr 2 za niedługo będzie musiała przyjmować 6-latki i kto wie, czy to nie będą 5-latki, nie wiedzą na razie, na dzień dzisiejszy i te dzieci wychodząc na zajęcia, gdzie pójdą. Wtedy przyjdzie rodzic, przyjdzie dyrektorka szkoły i powie, że przydałby się plac zabaw. Trzeba to tak wartościować. Radny dzisiaj mówi tak, bo jest w opozycji a jeszcze nie tak dawno, rok temu mówił, że trzeba w dwójce zmienić to, że trzeba zmienić nauczycielkę języka niemieckiego, trzeba wprowadzić język angielski, to są

takie działania, na tej zasadzie. Nie radny jest od tego, żeby wartościował, oczywiście jest radnym podejmuje decyzje, ale radny nie bierze za to żadnej odpowiedzialności, bo od ostatniego czasu jest cyklicznie przeciwko jakiegokolwiek inwestycji.

Radny Idzik wszedł w słowo burmistrzowi i zwrócił się do przewodniczącego, aby zostawić argumenty ad-persona. Przewodniczący zwraca uwagę radnym a nie burmistrzowi.

Przewodniczący Rady powiedział, że radny również wygłasza swoje oświadczenia, opinie i wyraża opinie o burmistrzu, to w związku z tym traktują się równo.

Radny Idzik ustosunkował się do wypowiedzi burmistrza i oznajmił, że cieszy się że słucha głosów opozycji, bo wcześniej chodził z prośbą do burmistrza, żeby w Szkole nr 2, chce wyjaśnić, żeby burmistrz w błąd nie wprowadzał, nauczano dzieci języka angielskiego, tak jak wszędzie uczą, bo niemiecki jest już niewystarczający. Cieszy się, że to wprowadzono i że Jego chodzenie przyniosło efekt i ma satysfakcję. Można godzinami opowiadać, że są życiowe większe problemy, większe tragedie, które nie są zaspokojone. Z argumentu o misce zupy, o placu zabaw to dla burmistrza jest populistyczne.

Radny Paweł Czapla w nawiązaniu do przedmówców, którzy rozmawiali na ten temat, rozumie, bo burmistrz twierdzi 1 września SP2 będzie otwarta itd. Spotkają się na otwarciu. Rozumie, że to technicznie jest jeszcze możliwe, zgadza się, ale rozumie, że nie mówią tu o innym budynku, który stoi obok i jest przeznaczony na potrzeby Szkoły Muzycznej, czy tak, rozumie, że tam nie będzie otwarta. Tak zgrabnie omawiają SP2, SP2 a przypomniał, że jako zadanie inwestycyjne jest łączone. Więc o ile jest w stanie się zgodzić teoretycznie, że budynek obecny SP2 będzie oddany do użytku itd. to pytanie, czy przeszli płynnie, że tej Szkoły Muzycznej tam nie ma, czy ma rozumieć, że burmistrz tam na tych schodach będzie stał przed SP2, czy przed muzyczną wyremontowaną. Prowadzący Mateusz Stanisław zapytał, czy może na to pytanie odpowiedzieć burmistrz w punkcie porządku obrad dotyczącym Szkoły Muzycznej.

Radny Czapla powiedział, że tak, tylko i dodał, że nie mówił by teraz, gdyby na ten temat nie rozmawiali. Potem zapomni, wyjdzie.

Prowadzący poinformował, że burmistrz odpowie później.

Radny Szydłowski zapytał na jakim etapie jest tworzenie węzła komunikacyjnego PKP i PKS.

Burmistrz odpowiedział, że jest przygotowane zlecenie na wykonanie dokumentacji projektowej na budowę dworca i na dzień dzisiejszy sprawa jak gdyby jest wyjaśniana z Dolnośląską Dyrekcją Dróg i Kolei we Wrocławiu. Dolnośląska Dyrekcja Dróg i Kolei we Wrocławiu jak gdyby nie do końca akceptuje ich rozwiązanie. Są na tym etapie i ostatnio na spotkaniu z marszałkiem Rafałem Jurkowińcem sam głosował o wizytę, bo do tego co mówił, że będą budowane przy tych dworcach kolejowych takie centra

logistyczne i jest umówiony z Panem Rafałem Jurkowląncem na spotkanie i tam uściślić jakie są ich oczekiwania. Odpowie na to pytanie w najbliższym czasie.

Radny Szydłowski zapytał na jakim Gmina jest etapie.

Burmistrz odparł, że na przygotowaniu dokumentacji projektowej. To jest proces bardzo złożony.

Radny Szydłowski zapytał o drogę dojazdową na potrzeby powstającej fabryki. Dodał, że już legendy krążą po mieście o tej fabryce i o tych 800 miejscach pracy. Burmistrz obiecał w tamtych wyborach, że te miejsca pracy powstaną. Mieszkańcy też bacznie się przyglądają temu, osobiście doskonale wie, że to może nie od burmistrza bezpośrednio zależy, ale burmistrz tu jakieś deklaracje złożył. Złożył te deklaracje też społeczeństwu. Tak osobiście to nie wierzy w to, żeby fabryka tutaj powstanie i zatrudni aż tyle osób. Przy każdym wywiadzie burmistrz podkreśla, że powstanie 800 miejsc pracy. Nie wie co to by była za fabryka, bo rozmawiał z kilkoma przedsiębiorcami którzy w temacie troszeczkę siedzą i wie, że to jest troszeczkę na wyrost te 800 miejsc pracy a po drugie społeczeństwo, mieszkańcy Gminy czekają z utęsknieniem na te 800 miejsc pracy. Wiadomo jaka jest sytuacja na rynku pracy.

Burmistrz powiedział, że należałoby tak po kolei usystematyzować radnego wypowiedź. Martwi Go to, że jako radny wybrany w wyborach demokratycznych przez mieszkańców nie wierzy w coś, co może powstać w Trzebnicy. To jest oczywiście prawo radnego, a szczególnie w to, że ta fabryka powstanie, to rozumie, bo z tekstu wypowiedzi wynika, że radny by się cieszył, żeby ta fabryka nie powstała, to po pierwsze. Po drugie mówią o 800 miejscach pracy i zapytał, czy radny wie ile pracuje osób w Zakładzie Przetwórstwa Mięsnego, czy Rehapoli w Trzebnicy. Czy jest w stanie powiedzieć jaka jest liczba pracowników.

Radny Szydłowski powiedział, że czeka na merytoryczną odpowiedź a nie będą się teraz bawić w jakieś, ile zatrudnia jeden zakład a ile drugi. To jest niepoważne. Prosił, aby traktować się poważnie. Zadał pytanie na jakim etapie to jest.

Prowadzący stwierdził, że radny zadał pytanie i wygłosił pewną opinię i teraz głos ma burmistrz.

(wyszedł radny Czapła, stan radnych – 18)

Burmistrz powiedział, że radny każe w dwóch zdaniach powiedzieć a sam wypowiedział dwadzieścia. Prosił, aby radny nie przeszkadzał w wypowiedzi. Zadał pytanie retoryczne, bo wie, że radny nie zna na nie odpowiedzi. Firma Tarczyński zatrudnia ok. 600 osób. Prosił, aby sobie wyobraził i miał skale wyobrażeń co to znaczy 800 osób zatrudniać, gdzie ma powstać fabryka. Radny mówi, wypowiada taką kwestię publicznie, że rozmawiał z wieloma przedsiębiorcami i ci przedsiębiorcy mówili, że to jest nierealne, to jakby radny powiedział, że rozmawiał z przedsiębiorcą X, Y, Z, który powiedział to, to i to, to byłby radny wtedy wiarygodny a radny mówi, że rozmawiał z wieloma przedsiębiorcami a nie wymienił żadnego przedsiębiorcy to radny wymienia

firma Tarczyński, firma Rehapol, ile Techni-Sat zatrudnia w Obornikach ludzi i taka wielkość 800 osób to nie jest wielka fabryka. Radny powinien mieć wyobrażenie a widzi, że radny ma problemy z wyobraźnią. To jest jak gdyby pierwsza kwestia, druga kwestia jest taka, że rzeczywiście ta fabryka powstanie i tu radnego zapewnia po raz kolejny. Jest na ukończeniu dokumentacja dróg dojazdowych, które te drogi dojazdowe będą zabezpieczać logistycznie tą fabrykę i tutaj się przygotowują na rozdanie nowych środków Unijnych. Kolejna kwestia o której radny mówił i tu bardzo mocno i wyraźnie podkreślił, że w Gminie Trzebnica nie spadło bezrobocie, tylko w Gminie Trzebnica, jak na ostatnim spotkaniu Powiatowej Rady Zatrudnienia w której był i dyrektor Szymczak z Powiatowego Urzędu Pracy powiedział wyraźnie, że Gmina Trzebnica w ostatnim czasie wygenerowała z Powiatowego Urzędu Pracy najwięcej miejsc pracy w Powiecie Trzebnickim. Podał oczywiście kilka przykładów. Tylko chciał powiedzieć, że to nie Gmina odpowiada za bezrobocie. Prosił, aby radny zrozumiał hierarchie wartości. Za bezrobocie odpowiedzialny jest generalnie Rząd i za bezrobocie odpowiedzialne są Powiaty, które mają w tym zakresie działać i mają stwarzać możliwości i przeciwdziałać bezrobociu. Gmina w miarę swoich możliwości, na ile to jest możliwe ma wspierać i ma tworzyć możliwości do tworzenia nowych miejsc pracy. Taka jest rola Gminy i powtórzył nie Gmina, nie burmistrz jest odpowiedzialny za bezrobocie, tylko za bezrobocie w kraju odpowiedzialny jest generalnie Rząd. To Rząd kreuje politykę gospodarczą państwa. Tam się koncentrują te wszystkie działania, ale radny o tym może nie wiedzieć.

Przewodniczący zapytał, czy są pytania jeszcze do projektu uchwały.

Radny Darowski powiedział, że rozumie, że bezrobocie w Gminie Trzebnica nie spadło.

Pytań nie było więcej.

Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy Trzebnica na 2013 rok : „za” – 11, „przeciw” – 7, „wstrzymało się od głosu” – 0. **Uchwała została podjęta.**

Ad.8. Podjęcie uchwały w sprawie uchylenia Uchwały Nr VII/52/11 Rady Miejskiej w Trzebnicy z dnia 17 marca 2011 r. w sprawie wyznaczenia inkasentów oraz ustalenia prowizji oraz Uchwały Nr VIII/71/11 Rady Miejskiej w Trzebnicy z dnia 18 kwietnia 2011 w sprawie zmiany do Uchwały nr VII/52/11 Rady Miejskiej w Trzebnicy z dnia 17 marca 2011 roku w sprawie wyznaczenia inkasentów oraz ustalenia prowizji oraz Uchwały Nr X/80/11 Rady Miejskiej w Trzebnicy z dnia 22 czerwca 2011 w sprawie sprostowania błędu pisarskiego w Uchwale nr VIII/71/11 Rady Miejskiej w Trzebnicy z dnia 18 kwietnia 2011 w sprawie zmiany do Uchwały nr VII/52/11 Rady Miejskiej w Trzebnicy z dnia 17 marca 2011 roku w sprawie wyznaczenia inkasentów oraz ustalenia prowizji.

Radny Darowski powiedział, że rozumie, że uchylają tą uchwałę w wyniku wdrożenia systemu informatycznego, czy tak i w związku z tym, czy to jest

nowy system informatyczny, on został zakupiony dodatkowo, jeśli tak to jakie koszty, czy już został zakupiony wcześniej.

Skarbnik wyjaśniła, że jak państwo wiedzą obsługa płatności masowych kontynuuje w Gminie Trzebnica półtora roku. Ten system nie został zakupiony nowy, został informatycznie udoskonalony. Poszła o krok naprzód współpraca z Bankiem, każdy tak jak przy płatności za energię elektryczną, czy przy płatności rachunku za telefon ma utworzone swoje indywidualne konto. Ułatwia to pracę i współpracę Gminy z podatnikami, jak również ułatwia to podatnikom zorientowanie się w ich płatnościach. Nie funkcjonuje obecnie inkaso w Gminie dotyczące podatków i opłat lokalnych w związku z czym taki projekt uchwały.

Pytań nie było.

Prowadzący poddał projekt uchwały pod głosowanie: „za” - **18. Uchwała została podjęta.**

Ad.9. Podjęcie uchwały w sprawie przyznania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków.

Burmistrz na wstępie wyjaśnił, że wniosek złożyła Kongregacja Sióstr Miłosierdzia Karola Boromeusza w Trzebnicy na dalsze prace związane z remontem dachu, tym razem była to kwota 10.000 zł. Uważa, że jest słuszne i stosowane przedstawić taki projekt uchwały Radzie do zaopiniowania. Remont tego dachu to jest kwota bardzo duża. Należy wziąć odpowiedzialność za te obiekty i to jest jak najbardziej wskazane. Stąd ta propozycja.

Radny Wróbel zapytał, czy to zadanie było już dofinansowywane.

Burmistrz odparł, że tak.

Radny zapytał jaka to była kwota.

Burmistrz odpowiedział, że w zeszłym roku to była kwota 150.000 zł.

Radny Wróbel pytał dalej, czy to w tym wypadku zamyka inwestycję.

Burmistrz wyjaśnił, że jedna część została zrobiona a teraz będzie robiona od strony ogrodu. Tam gdzie są pokoje gościnne.

Radny Wróbel kontynuował i zapytał czy ta kwota zabezpiecza całe zadanie i czy wniosek obejmował taką kwotę czy wyższą.

Burmistrz odparł, że nie a wniosek obejmował taką kwotę.

Radny Edward Sikora zapytał czy z terenów wiejskich wpłynęły jakieś wnioski na remonty kościołów.

Burmistrz powiedział, że tak, wpłynęły takie wnioski. Wpłynął wniosek z Parafii z Cerekwicy na malowanie kościoła w Masłowie. Wpłynął wniosek z Parafii Bolescin na remont wieży w Głuchowie Górnym. Ma uzgodnienie z księdzem jednym i drugim, że na sesji czerwcowej takie projekty uchwał będą przedstawione.

Radny Idzik powiedział, że bardzo się cieszy, że redaktor Skiba z nimi siedzi i ma nadzieję, że będzie rzetelna relacja z sesji i głosowania nad tym projektem uchwały. Niestety w ostatniej Panorami Trzebnickiej, redagowanej przez panią redaktor, jest poświęcony artykuł remontowi dachu i dofinansowania, z tym, że

tam zostało napisane, iż renowacji dachu zabytkowego klasztoru decyzją burmistrza zostały przeznaczone pieniądze i że burmistrz zdecydował. Wszyscy wiedzą, że to nie burmistrz zdecydował, tylko Rada zdecydowała a burmistrz tylko zawnioskował. Ma nadzieję, że Pan Skiba, bo wcześniej już pisał kilkakrotnie o tym i trzeba przyznać, że Pan Skiba przynajmniej w tym zakresie był bardziej rzetelny. Pisał zgodnie z prawdą, że to Gmina przekazuje pieniądze. To jest taka uwaga. Nawiązując do dyskusji o budżecie powiedział, że chociażby te 70 tysięcy, które ma być zmarnowane na projekt, który nie ma szans realizacji, chociażby przeznaczenie tej kwoty 70 tysięcy na remont dachu byłoby bardziej efektywne i zwątpienia by za tym głosował.

(wrócił radny Paweł Czapla, stan radnych – 19)

Burmistrz odparł, że oczywiście rzeczą naturalną jest, że burmistrz przedkłada projekty uchwał i burmistrz w tym wypadku po raz kolejny przedstawił projekt uchwały. Burmistrz przedstawia projekt a Rada zatwierdza. W praktyce jest tak, że jak jest jakieś podziękowanie, to, to podziękowanie jest skierowane w stronę burmistrza i w stronę Rady. Równie dobrze może to powiedzieć o staroście, o marszałku, o pośle. To nie są rzeczy nowe. Burmistrz to wszystko firmuje, bo bierze za to odpowiedzialność. Budżet jest domeną burmistrza i burmistrz bierze za to odpowiedzialność, nie radny. To jest jedna kwestia i ma tę świadomość, że radny głosuje tam, gdzie się chce przypodobać a druga kwestia to jest taka, że mówienie o tym, że te 70 tysięcy przeznaczyć chociażby na dach, to jak doskonale rany wie jest to kropla w morzu. W Jego ocenie i ocenie dyrektora szkoły, nauczycieli, uczniów i rodziców hala jest potrzebna przy tej Szkole Podstawowej Nr 2. Gwarantuje, że ta hala powstanie.

Radny Idzik zwrócił uwagę, że dotychczas przez kilka miesięcy chyba, jak nie co najmniej kilkanaście miesięcy przy Szkole Podstawowej Nr 2 mówiło się, że zapewnienie tych zajęć sportowych będzie na Orliku. Cały czas burmistrz tłumaczył, że to będzie Orlik. Teraz się okazuje, że Orlik już nie daje takich gwarancji. Powiedział, że jeśli ta hala powstanie, to na pewno pogratuluje burmistrzowi. Może napisać dyplom, laurkę i przyjdzie i uderzy się w piersi i powie, że burmistrz miał rację i szacunek burmistrzowi odda. Życzył burmistrzowi, żeby ta hala powstała, natomiast ma wielkie obawy, że tego nie będzie.

Przewodniczący Rady powiedział, że myśli, że radny by miał problem na Orliku w zimie pobiegać w krótkich spodenkach. Myśli, że radny sam sobie odpowiedział na to pytanie.

Burmistrz stwierdził, że radny w nic nie wierzy co powstanie i to co jako burmistrz realizuje wspólnie z radnymi z Klubu koalicyjnego. Radny w nic nie wierzy. On jako burmistrz przez okres 6 lat zrealizował to wszystko o czym mówił. Jeżeli coś nie zrealizował, o czym mówił, to wtedy może radny będzie miał satysfakcję. Mówił, że będzie Szkoła Podstawowa nr 2 i będzie szkoła.

Radny Idzik przerwał i powiedział, że na razie jej nie ma, jak będzie to będą rozmawiać.

Radny Darowski wtrącił, że w zeszłym roku miała być.

Prowadzący wyjaśnił, że do szkoły wrócą w kolejnym punkcie porządku.

Pytań więcej nie było.

Przewodniczący poddał ww. projekt uchwały pod głosowanie, za przyjęciem głosowało: „za” – 19 . **Uchwała została przyjęta jednogłośnie.**

Ad.10. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia Gminy Trzebnica do Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Aglomeracji Wrocławskiej.

Burmistrz wyjaśnił, że pojawiła się kolejna perspektywa finansowa na lata 2014-2020 i w związku z tym, żeby można było się ubiegać o środki pomocowe w ramach tego muszą zostać zrealizowane projekty aglomeracyjne. Te projekty, żeby były zrealizowane jest propozycja powołania Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Aglomeracji Wrocławskiej. Mieli ostatnio spotkanie na Konwencji wójtów i burmistrzów Powiatu Trzebnickiego tutaj w Urzędzie Miejskim w Trzebnicy i gościł Pan dr Bogdan Cybulski wieloletni prezes Regionalnej Izby Obrachunkowej we Wrocławiu, na którym przekazywał wójtom, burmistrzom i staroście koncepcję powołania takiego Stowarzyszenia. Na tym Konwencji wójtów i burmistrzów podjęli taką decyzję, że gminy najprawdopodobniej wraz z Powiatem Trzebnickim przystąpią do Stowarzyszenia po to, żeby można było ubiegać się o te środki pomocowe i jest czas na podjęcie tych uchwał. Z tego co Mu wiadomo Gmina Wisznia już podjęła taką uchwałę, Prusice przygotowują na najbliższą sesję, Żmigród też na najbliższą sesję a my mamy dzisiaj. Tam jest jakiś termin określony, żeby mógł się odbyć pierwszy zjazd tego Stowarzyszenia. To jest na tyle ciekawe, że w ramach tego Stowarzyszenia będą płacone składki. Tych propozycji składek jest cztery. W Jego ocenie i wszystkich tutaj będzie optował za najniższą składką czyli 0,0005. Z uwagi na to, że Wrocław jako główny i największy beneficjent tego Stowarzyszenia będzie płacił składkę ok. 2 milionów złotych. Tak wynika z wyliczenia. Wrocław będzie miał tylko jeden głos a więc będzie miał tyle samo głosów co pozostałe gminy. To nie jest pozycja dominująca, bo pojawiły się takie w prasie sygnały. To jest gospodarcze Stowarzyszenie, które nastawione jest na to, żeby organizować później te działania, które tylko mają pomóc gminom. Tu jest jak gdyby tylko deklaracja, później na tym kongresie założycielskim, jeżeli okaże się że te składki nie odpowiadają wysokością, to gminy będą mogły się z tego wycofać. Na dzień dzisiejszy nie ma żadnych konsekwencji finansowych.

Radny Darowski powiedział, że burmistrz nie dopowiedział do końca, ale uważa, że to jest przybudówka i tak jest.

Burmistrz oznajmił, że to radnego zdanie.

Radny Darowski powiedział, że oczywiście, że tak, bo to On artykułuje. Następna kwestia, to jaka to by była składka według tej propozycji o której burmistrz mówił 0,0005.

Burmistrz oznajmił, że byłoby to ok. 30 tysięcy złotych rocznie.

Radny Darowski zapytał, czy burmistrz wie na dzień dzisiejszy ile gmin już podjęło taką uchwałę. Nie ile zamierza.

Burmistrz odpowiedział, że na spotykaniu, trzy tygodnie temu, Pan Bogdan Cybulski powiedział, że tych gmin było ok. dziewięciu, łącznie z Wrocławiem.

Radny Darowski powiedział, że też się tematem interesował i takich gmin jest ok. czterdziestu. Generalnie w tej aglomeracji, położonych bezpośrednio. Czyli ok. dziewięciu.

Radny Idzik zapytał czy wiadomo jest które przystąpiły, czy które zamierzają przystąpić z naszego Powiatu.

Burmistrz odparł, że z Powiatu na dzień dzisiejszy to Gmina Wisznia Mała podjęła taką uchwałę. Na konwencie wójtów i burmistrzów wszyscy zadeklarowali, że takie uchwały przygotowują na najbliższe sesje a sesje teraz trwają.

Radny Idzik zapytał czy Powiat też.

Burmistrz wyjaśnił, że Powiat ma przygotować, ale czy podejmą to nie wie.

Radny Idzik zapytał o składkę, bo z tego co burmistrz powiedział, że 30 tysięcy a ze Statutu wynika: §10 ...

Burmistrz wszedł w słowo radnemu i wyjaśnił, że to jest tylko projekt statutu, to nie jest statut, który muszą przyjąć.

Radny Idzik powiedział, że to nie jest tak do końca, bo jeżeli jest uchwała i wyraża się wolę przystąpienia i statut jest załącznikiem to, to już nie podlega dyskusji.

Radny Janusiewicz poinformował, że jest napisane, że to jest projekt.

Radny Darowski stwierdził, że nie uchwalają tego projektu, bo inaczej jest wiążący.

Burmistrz powiedział, że tylko uchwałę o przystąpieniu.

Radny Darowski powtórzył, że tylko przystąpienie.

Radny Idzik wyjaśnił, że zapis taki powoduje, że uchwalają dokument takiej treści jakiej jest. Więc jeśli on ma być zmieniony to musi być uchwała.

Radny Darowski powiedział, że czyli oni tego nie uchwalają.

Następnie radny Idzik odczytał paragraf 1 i 2 projektu uchwały, gdzie jest napisane, że statut stanowi załącznik a więc uchwalają i to i to.

Radny Darowski zgodził się z przedmówcą i powiedział, że to wynika z treści §2.

Radny Idzik powiedział, że w §10 jest określony sposób pobierania tych składek.

Radny Darowski potwierdził i powiedział, że tak i to jest już przesądzone. Załącznik stanowi nierozdzielalną całość.

Burmistrz wyjaśnił, że to jest wersja, która była w pierwszej wersji przedstawiona do konsultacji burmistrzów, wójtów, starostów i prezydentów i na dzień dzisiejszy są propozycje czterech składek a składkę określili zjazd. Tak to jest pokierowane.

Radny Darowski powiedział, że z tych dokumentów to nie wynika. Z tego dokumentu wynika, co słusznie radny Idzik zauważył, że Rada przyjmuje i to stanowi załącznik do uchwały.

Burmistrz zwrócił uwagę na §10 ust 3 mówi wyraźnie, że zjazd ustala składkę jako procent dochodów o którym jest mowa w ust.2, a ust.2 jest napisane, że podstawą do ustalenia wysokości składki członkowskiej na dany rok, są dochody wykonane dwa lata wcześniej.

Radny Darowski powiedział, że to są tylko dochody. Czyli nie ma określonej.

Burmistrz odpowiedział, że nie ma.

Radny Idzik zapytał jakie projekty mają być realizowane przez Stowarzyszenie.

Burmistrz odparł, że głównie te projekty miękkie. Związane z obszarami ludzkimi. Te, które ma statut określony w swoich zadaniach.

Radny Idzik zapytał, czy bez tego Stowarzyszenia nie uzyskają środków finansowych. Uważa, że kolejne inwestowanie 30 tysięcy złotych, tym razem wierzy burmistrzowi, że do tego będzie dążył, ale ma jeden głos, a członków Stowarzyszenia jest dużo więcej a jak się okaże, że trzeba będzie zapłacić składkę 50 tysięcy, albo 70 tysięcy, czy to jest znowu sens wydawania kolejnych 30 tysięcy na to, żeby jakieś Stowarzyszenie funkcjonowało. Czy nie może być inny sposób, tańszy, żeby te 30 tysięcy na te kilka metrów dachu w klasztorze położyć, co będzie konkretnym efektem i będą wszyscy mieli.

Burmistrz odparł, że na to trzeba inaczej spojrzeć. Troszkę bardziej ogólnie. Nie ukrywa, że ma możliwości, bo każdy wójt, każdy burmistrz, każdy starosta, każdy prezydent, który został do tego zaproszony ma te same wątpliwości. Na ostatnim spotkaniu Konwentu wójtów i burmistrzów doszli do wniosku wszyscy gremialnie, że bez stowarzyszeń możliwości wspólnego działania trudniej będzie po te środki sięgnąć. Łatwiej jest w ramach jakiegoś stowarzyszenia. Przykładem jest budowa ścieżki rowerowej, gdzie łączyli się z innymi województwami, żeby można było uzyskać środki na ścieżkę rowerową, która jest wybudowana. Chodzi o to, że razem jest większa możliwość zaaplikowania o te środki. Jak to w rzeczywistości będzie, to na dzień dzisiejszy jeszcze składki nie zapłacili, zawsze mogą się z tego wycofać i myśli, że tak wszyscy wójtowie, burmistrzowie do tego podchodzą. Wola jest i zobaczą co z tego wyniknie.

Radny Idzik zapytał jaki termin jest na podjęcie tych uchwał.

Burmistrz odparł, że zjazd planowany jest na początku czerwca.

Radny Darowski powiedział, że padła tu informacja, a czytał wywiad osobiście z dr Cybulskim i stwierdził, że żeby stowarzyszenie miało sens to musiałyby być przynajmniej dwudziestu założycieli. W tej chwili jest mniej. To jest jedna kwestia i czytał wypowiedź Pana starosty Adacha i mówił, że według Jego wyliczeń Powiat by musiał uiszczać składkę w wysokości 80 tysięcy złotych i to jest nie do zaakceptowania w obecnej chwili.

Burmistrz powiedział, że zgadza się, On nie będzie kwestionował wypowiedzi Pana starosty. Na spotkaniu kolejnym wójtów i burmistrzów jeżeliby to samo

powiedzieli, że ta składka, mimo tej pierwszej wersji 80 tysięcy złotych, w tym miejscu zwrócił się do radnego Idzika i radnego Darowskiego, później to zostało jak gdyby zmodyfikowane i dzisiaj wszyscy stoją na stanowisku, że ta składka w początkowym okresie powinna być minimalna. Dzisiaj Starostwo przy założeniu tej składki, o której mówił, zapłaciłoby ok. 300 tysięcy a nie 80.

Radny Darowski powiedział, że to będzie zależało od tego ilu będzie członków. Burmistrz wyjaśnił, że z Jego informacji, z Jego rozmów z członkami wynika, że każdy samorząd, bo to jest logiczne, że te środki są jakie są w każdym budżecie, że każdy może mówić o składce przynajmniej na początku a czas pokaże czy rzeczywiście był sens powołania tego Stowarzyszenia. Dodał, że czytał ten wywiad co radny i pamięta, że dr Cybulski tam mówił o dziesięciu samorządach nie o dwudziestu.

Radny Darowski stwierdził, że może inny wywiad.

Burmistrz odarł, że ten sam, bo tylko jeden pojawia się w Gazecie Wrocławskiej, czy Wyborczej.

Radny Idzik raz jeszcze wrócił do składki i zapytał, czy ten wariant za którym się burmistrz opowiada to jak ma być liczona, w jaki sposób.

Burmistrz odpowiedział, że 0,0005.

Radny Idzik zapytał, że jeśli się okaże, że stawka będzie wyższa, czy burmistrz przewiduje wystąpienie.

Burmistrz oznajmił, że w Statucie jest napisane, że jeżeli Gmina nie zapłaci składki przez rok czasu, to zostaje skreślona. Dodał, że tą wątpliwość mają wszyscy i to jest naturalne. Dzisiaj każdy doskonale wie, że nie jest łatwo i zgadza się z radnym, że można te środki na inny cel przeznaczyć. Dzisiaj więksi mają rację. Po to się konsolidują tutaj w ramach wszystkich gmin Powiatu Trzebnickiego, po to dołączają kolejne gminy, kolejne województwa, żeby zbudować jakieś zadanie. Też jest łatwiej znaleźć się na tej liście, która daje możliwość pozyskania środków. Tylko po to. Jeżeli wypadną z tej gry, to nie będą mieli później nic do powiedzenia. To są takie decyzje.

(wyszedł radny Wojciech Wróbel, stan radnych – 18)

Pytań więcej nie było.

Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały w sprawie przystąpienia Gminy Trzebnica do Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Aglomeracji Wrocławskiej pod głosowanie: „za” - 12, „przeciw” – 0, „wstrzymało się od głosu” - 6. **Uchwała została podjęta.**

Ad.11. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Brzyków.

(wrócił radny Wojciech Wróbel, stan radnych – 19)

Burmistrz poinformował, że na ostatnim spotkaniu z mieszkańcami wsi Brzyków na którym był obecny sołtys, który słusznie zauważył, że nieprawdziwe informacje zostały podane i chciałby, żeby Pan Skiba też napisał, tak jak radny Idzik wnioskował, że była zdecydowana większość mieszkańców na tym spotkaniu, niestety nie każdy z medium mógł być na tym spotkaniu i na

tym spotkaniu zapewnił mieszkańców, że na najbliższej sesji zostanie skierowany projekt uchwały, który da możliwość przystąpienia do planu zagospodarowania.

Radny Idzik powiedział, że się zastanawia jakie to może mieć dalsze konsekwencje, bo w uzasadnieniu wskazuje się, że jest to zgodne ze studium uwarunkowań a dotarła do Niego informacja, że wojewoda zakwestionował studium. Czy to może mieć, jeżeli Sąd stwierdzi nieważność uchwały, jak to będzie wyglądało. Czy jest sens przystępowania do sporządzenia planu i wydatków ponoszenia w tej chwili, gdyby się okazało, że studium zostanie unieważnione.

Burmistrz odparł, że dopóki, na dzień dzisiejszy studium nie zostało unieważnione, póki funkcjonuje w obrocie prawnym to nie mogą czekać, pracują. Każdy miesiąc ma znaczenie. Procedura uchwalenia planu to jest procedura ok. 6 miesięcy. Jeżeli Sąd stwierdzi, że studium jest niezgodne, to wtedy będą się zastanawiać. Teraz to nie przeszkadza przy uchwaleniu planu. Plan będzie na ukończeniu a najwyżej później studium się poprawi.

Pytań nie było więcej.

Prowadzący przeszedł do głosowania i zapytał, kto jest za podjęciem ww. projektu uchwały: „za” - 16, „przeciw” – 0, „wstrzymało się od głosu” - 3.
Uchwała została podjęta.

Ad.12. Informacja Burmistrza na temat stanu zaawansowania prac przy budowie Szkoły Podstawowej Nr 2 i Szkoły Muzycznej w Trzebnicy, ora wysokości poniesionych kosztów budowy jak również poinformowani o terminie zakończenia przedmiotowej inwestycji i oddania jej do użytku.

choć w gazecie gwarantował pomoc. Pomoc była niepotrzebna, bo o tą zgodę wystąpili dużo wcześniej. Tą zgodę posiadają i myśli, że to z perspektywy jest rzeczą bardzo ważną. Dzisiaj co jest dla nich bardzo istotne to, żeby Szkołę nr 2 oddać 1 września. Szkoła Muzyczna nie jest takim determinantem działań, bo czy ona powstanie w tym roku, czy w roku 2014, to jak gdyby ma to mniejsze znaczenie o tyle, że opóźnią tylko powstanie kolejnego podmiotu. Opóźnienie spowodowane jest tym, że Gmina z tego tytułu nie poniesie żadnych konsekwencji, bo nie mają dyrektora zatrudnionego, nie ma zatrudnionych sekretarek, sprzętaczek, nie ma zatrudnionych nauczycieli dla których musieliby generować te koszty. Tutaj bez kosztowo ta sprawa się rozwiązuje. Jeżeli po przetargu okaże się że wykonawca jest w stanie ukończyć Szkołę Muzyczną w terminie do 31 sierpnia, bo tak będą chcieli zrobić, to wtedy jest tak z czasem, że ta szkoła powstanie od 1 września. Priorytetowym działaniem jest, aby Szkoła nr 2 została otwarta 1 września z uwagi na to, że jest taka pilna potrzeba. Wszyscy wiedzą w jakich warunkach uczą się dzieci w Szkole nr 2 i ta decyzja, którą podjęli wraz z koalicyjnym klubem wynika z potrzeby, żeby taka szkoła powstała. Nie zgadza się z tym, co ostatnio miał okazję przeczytać, że to co mówił Pan poseł, że jak był radnym i przewodniczącym komisji oświaty w 2000 roku, to już wtedy w strategii zapisał budowę szkoły, tylko przypominał, że ta

strategia obowiązywała w latach 2000-2006, a On został burmistrzem w 2006 roku i Pan radny, obecny poseł Marek Łapiński tej strategii nie zrealizował. Mówienie dzisiaj, że on już wtedy proponował budowę szkoły w 2000 r., której nie zrealizował, czyli nie zrealizował strategii a nie tego hasła, o którym mówił. Dzisiaj to realizują, mają to w strategii i to zrealizują. Myśli, że te problemy, które powstały na etapie tej budowy szkoły, tak ogólnie, wynikają z tego, że wykonawca jak gdyby miał tu duże opóźnienie i w Jego ocenie to zagrażało w ogóle terminowi. Nie byłoby szans na to, żeby ta Szkoła została ukończona we wrześniu. Dzisiaj są na etapie inwentaryzacji. Kończą tą inwentaryzację i ma nadzieję, że te sprawy się rozwiną pozytywnie i dzisiaj w Jego ocenie Szkoła Nr 2 jest niezagrożona. Ona jest w zdecydowanej większości zrobiona. Pozostał tak zwany biały montaż i zagospodarowanie terenu łącznie z elewacją. Koszt jaki Gmina na dzień dzisiejszy poniosła w związku z budową tej szkoły tj. 3.195.301 zł a kwota przeznaczona na tę inwestycję, po przetargu wynosi 10.007.100 zł. Mówienie o tym, o czym mówił radny Idzik, że jak przeznaczą te 150 zł na budowę szkoły to pozwoli ukończyć tą szkołę. Wcale nie, kwota jest zabezpieczona, kwota musi być w budżecie zabezpieczona, bo tak została podpisana umowa i tak został ogłoszony przetarg. Dzisiaj mówienie o tym, że są tam jakieś problemy po stronie zamawiającego, to co miał okazję wyczytać w różnych mediach lokalnych w Jego ocenie, nie chce tu komentować, jest to nieprawdą, słowa nie poparte żadnymi faktami. Najlepszym tego przykładem będzie to co powiedział wcześniej, że się spotkają 01 września i to zdementuje wszystko, te artykuły w gazetach, które są tylko jednostronne, stronicze i nie będzie się wypowiadał. Dodał, że ma tą świadomość i myśli, że radni którzy za tą decyzją byli i dalej stoją po tej stronie, radni z Jego ugrupowania i radni z koalicji 2000 plus mają tą świadomość, że ta szkoła musi powstać. Sama decyzja nie była decyzją łatwą, bo to się wiąże z wydatkowaniem kolejnych środków z budżetu, mówi tu o kwocie 10 milionów, które trzeba było zabezpieczyć w postaci zaciągnięcia obligacji i to jest rzeczą naturalną, bo takich środków Gmina nie jest w stanie wygenerować z dochodów własnych i każda inwestycja jest właśnie tak finansowana. To jest decyzja odpowiedzialna, bo jak słyszy głosy w gazecie, czy gdzieś tam, głosy radnych opozycyjnych, że taniej by było wybudować szkołę to powie jasno i wyraźnie, a mówi o samej Szkole Podstawowej, należy wziąć pod to, że Szkoła Podstawowa to nie jest tylko ten jeden budynek. Szkoła Podstawowa to jest jeden budynek, ten obecny, gdzie się mieściła dawna szkoła przy sanatoryjnej i część budynku, przy tym budynku sanatoryjnym. To jest cały parter i mało tego, dyrektor SP 2 po tych ostatnich zgłoszeniach, zapisach dzieci zgłosiła potrzebę kolejnych 2 klas, które by mogły zabezpieczyć tę liczbę i powoduje to, że ta Szkoła Podstawowa patrząc na całość ona będzie adoptować 80% całej powierzchni kompleksu budowlanego. Mówienie o tym, że Szkołę Podstawową, taki obiekt o takim metrażu można wybudować taniej, to życzyłby komuś takiej decyzji. Ostatnio została otwarta szkoła w Grabocinie i miał okazję widzieć tą

szkołę. To jest połowa tego co tu się robi. To jest tylko na 350 dzieci . SP 2, która na dzień dzisiejszy miała docelowo ok. 600 dzieci. To jest kwota 15 milionów. Tyle kosztuje dziś budowa szkoły. A radni mówią, że taniej by było wybudować szkołę. Nie można taniej. To są dwa obiekty o kubaturze odpowiadającej potrzebie. Teren do zagospodarowania jest odpowiedni. Myśli, że miejsce, które jest na to przeznaczone jest miejscem idealnym. Dzisiaj podjęcie decyzji o budowie szkoły i podał przykład, że jako dyrektor Banku i jako inspektor jeszcze wtedy, kiedy był problem z budową szkoły w Prusicach, nie wie czy radni to pamiętają, to wtedy koszt budowy szkoły w Prusicach, trzykrotnie mniejszej gminie był 6.100.000 zł. Na tamte lata. Zdementował, że za takie pieniądze można wybudować szkołę. Wybudowanie tej szkoły i oddanie jej do użytku pozwoli państwu na to spojrzeć z zadowoleniem i po raz kolejny myśli, że przyznają Mu rację i całemu Jego ugrupowaniu, które mocno tę inwestycję wspiera. Taka jest potrzeba. Nikt, z Jego poprzedników (burmistrz Jacukowicz i burmistrz Hołdanowicz) i obecny poseł a przedtem radny Marek Łapiński, który tak szumnie mówił, że był za wybudowaniem tej szkoły a nie wybudował tej szkoły jako radny, a był radnym 4 lata a oni budują 2 czy 3 lata. Jedną kadencję budują. Ich działania idą w tym kierunku, żeby ta szkoła powstała. Jest mocno przekonany i ma tę świadomość i odpowiedzialność i powie uczciwie, że wie, że ta szkoła powstanie i będzie służyła przede wszystkim dzieciom. Widzi jaka jest potrzeba, zastępca burmistrza Jerzy Trela pracował w tej szkole i może powiedzieć, że szkoda, że tak późno, ale lepiej późno niż wcale. Wdzieli za to odpowiedzialność, bo może te 10 milionów, jak radny Idzik mówił przeznaczyć na remont dachu w klasztorze i też by było dobrze i tak by można było mnożyć. Dzisiaj dziwi Go radnych zachowanie, postawa, wypowiedzi i nie mówi już o tym co wypisuje gazeta lokalna bo to się mija z rzeczywistością.

Radny Czapla powiedział, że burmistrz ma taką zadziwiającą cechę i nie mówi tu, że jest to cecha negatywna, ale tak rozwadniania tematu i taki długi osąd. Chcąc się odnieść do burmistrza wypowiedzi musiałby tu mówić 20 minut. Reasumując, jedno jest pewne, obie szkoły Muzyczna i SP2 jako jedno zadanie inwestycyjne nie zostaną oddane do użytku jednocześnie. Tu się zgadzają. Pierwsza sprawa, że szkoła SP2 , burmistrz dąży do tego, żeby była otwarta 01 września tego roku. Tu się zgadzają. Równocześnie z otwarciem szkoły SP2 również ten plac zabaw o którym mówili też od 01 września. Rozumie, że tak płynnie przeszli do tego faktu, że Szkoła Muzyczna będzie oddana powiedzmy w innym terminie aczkolwiek nie mogą teraz powiedzieć jednoznacznie kiedy, bo nie są w stanie. W związku z tym zapytał jak będzie sprawa wyglądała tego całego przedsięwzięcia, jeżeli rzeczywiście szkoła będzie od 01 września funkcjonowała i będzie tam kilkaset dzieci, bo rozumie, że można oddać do użytku SP2 a Szkoła Muzyczna będzie teoretycznie budowana dalej, jak będzie wyglądało technicznie, bo plac budowy będzie obok, to jest jedna sprawa. Druga sprawa co się z tym wiąże, bo rozumie, że tu te kontrowersje pomiędzy,

powiedzmy Urzędem, burmistrzem a firmą wykonującą biorą się z tego, podejrzewa, że jakieś większe środki, że należało większy zakres robót wykonać i rozumie, że pociąga to za sobą większe środki z budżetu Gminy. Burmistrz powiedział, że inwentaryzacja na dzień dzisiejszy jest już koniec, powiedzmy jeszcze tydzień będzie trwała, jaki jest czasowy margines do zakończenia inwentaryzacji, jakie ewentualnie kwoty w stosunku do tego co zostało założone są większe i ewentualnie jak to będzie skutkowało terminami po ukończeniu inwentaryzacji, obliczeniu tam spornych kwot no i jeżeli sprawa będzie miała taki obrót no to jak się burmistrz zapatruje na ewentualny powiedzmy proces sądowy, bo rozumie, że firma wystąpi w stosunku do Gminy na drogę prawną. Burmistrz odparł, że budynki obydwaj są tak na szczęście skonstruowane, że jeden drugiemu nie przeszkadza. Rzeczywiście jak się skoncentrują na Szkole Podstawowej nr 2, niedokończona SP2 to obrazowo powie, że po zrobieniu ogrodzenia tego budynku, dawnego zdrojowego nie będzie to w żaden sposób zagrażało uczniom SP2. Prace będą się odbywały na budynku zdrojowym i będzie wejście od strony Starostwa i tam będzie zabezpieczenie całego terenu budowy a tu z przodu będzie zagospodarowany teren i będą mogły dzieci bezpiecznie i nie ma to żadnego wpływu, także Szkoła nr 2 zostanie oddana w 100% tak jak była planowana. Czyli łącznie z terenem, ławkami, z trawą itd. Mało tego, są po przetargu na budowę drogi, która ma być zrobiona od 3-go Maja. Z tego co wie wykonawca w przyszłym tygodniu

Radny Czapła wszedł w słowo burmistrzowi i zapytał kiedy ta droga będzie.

Burmistrz wyjaśnił, że umowa jest podpisana z wykonawcą, bo są po przetargu i ten sam wykonawca, który robi Żołnierzy Września wygrał przetarg na drogę 3-go Maja. Burmistrz jest po rozmowie z właścicielem tego, który powiedział, że w przyszłym, tygodniu wchodzi ekipa i robi 3-go Maja. To jest duże zadanie, bo to się wiąże z kanalizacją, z nową siecią wodociągową i ta droga ma być skończona do 30 czerwca.

Radny Czapła prosił o wyjaśnienie odnośnie drogi, bo tam w pewnym momencie jak się jedzie od lamp, czy od tamtej strony stawu do SP2, to w pewnym momencie wystaje tam jakiś budynek, czy nie wiąże się to z jakimś wyburzeniem tam coś, czy na tej bazie terenowej, na niej budują. W pewnym momencie jest zwężenie drogi.

Burmistrz odparł, że tam jest zgoda na wyburzenie od świniarni tam gdzie jest zapadnięty dach pod garaże. Tam jest zgoda na wyburzenie tego. Rozbiórka zostanie przeprowadzona w najbliższym czasie. W ciągu tygodnia, dwóch i na tym będą miejsca parkingowe. To zostanie zrobione do otwarcia szkoły. Odstąpili od umowy, gdyż taka jest procedura w prawie cywilnym. Naliczyli kary wykonawcy i najprawdopodobniej oczywiście, co radny słusznie zauważył, wykonawca pójdzie do Sądu. Z tym się trzeba liczyć. Te spory sądowe Gmina prowadzi i uważa, że każda Gmina w Polsce prowadzi spór sądowy z wykonawcami. Nie będzie tu podawał przykładów, bo tych przykładów można mnożyć. Jak to się zakończy to trudno powiedzieć. Orzeczenia bywają różne

i nie ma tu jak gdyby wykładni. To jest sprawa przejściowa a dzisiaj koncentrują się nad tym, żeby przygotować dokumentację przetargową, bo chcą ogłosić przetarg i ma nadzieję, że 01 czerwca wejdzie ekipa, która będzie kończyć SP2.

Radny Czapla powiedział, że dziś jest 07 maja.

Burmistrz odparł, że tak, ale trzeba wziąć pod uwagę to, że jeszcze z tydzień potrwa przygotowanie dokumentacji, 2 tygodnie na zgłoszenie ofert, tydzień na rozstrzygnięcie.

Radny Czapla zapytał czy tylko 2 tygodnie na ogłoszenie ofert tylko.

Burmistrz wyjaśnił, że 2 tygodnie na ogłoszenie przetargu i tydzień na protesty a potem zgodnie z przepisami.

Radny Czapla zapytał za co zostały naliczone kary umowne.

Burmistrz odparł, że za nie wykonanie należycie umowy.

Radny Darowski zapytał w jakiej kwocie.

Burmistrz odpowiedział, że 20% całej inwestycji czyli ok.1.800.000 zł.

Radny Czapla zapytał czy całej inwestycji.

Burmistrz wyjaśnił, że całej. Kary umowne cały czas bieżą. Jak nie wpłyną pieniądze na konto Gminy to wtedy będą odsetki.

Radny Czapla prosił o wyjaśnienie sprawy, bo Gmina ze swojej strony wypowiedziała umowę i nalicza odsetki karne a jak jest ze strony generalnego wykonawcy. Burmistrz mówił na sesji, półtora miesiąca temu, że na tamten dzień zwiększyła się kwota inwestycji powiedzmy o 500.000 zł. czy teraz po wstępnej inwentaryzacji już coś wiadomo, że jednak więcej...

Burmistrz wszedł w słowo radnemu i powiedział, że tylko więcej zwiększyła się umowa o palowanie i parce dodatkowe, które zostały wykonane na tej budowie ale na dzień dzisiejszy nie mają zestawienia co do kosztorysu i to będzie kwota ok. 350 tysięcy. Przy każdej inwestycji są roboty dodatkowe. Uważa, że przy 10 milionach, 350 tysięcy na prace dodatkowe to jest niewiele, bo to pokazuje, że ten projekt nie wiele odbiegał od twej wartości kosztorysowej.

Radny Darowski powiedział, że kto ma rację w tym sporze to oni tu nie rozsądzą, bo nie ma tu wykonawców i nie ma drugiej strony, żeby poznać stanowisko dwóch stron, żeby można powiedzieć kto ma rację. Myśli, że rację przyzna Sąd. Informacji od strony wykonawcy nie mają a wnioskowali o ich zaproszenie, ale przewodniczący nie zaprosił. Następnie zapytał, czy a jeżeli tak, to jakie kwoty Gmina zalega wykonawcy, albo jakiej kwoty domaga się wykonawca od Gminy.

Burmistrz odparł, że umowa jest tak skonstruowana, że płacą za wykonanie całego elementu zadania np. centrale ogrzewanie. Jeżeli wykonawca wykona całe centralne ogrzewanie na SP2 łącznie z uruchomieniem pieca, całą automatyką to , to traktują jak jedno zadanie. Za to Gmina płaci 80%, bo 20% jest to zabezpieczenie. Na dzień dzisiejszy zapłacili za te wszystkie prace, które zostały wykonane w 100%. Nie zapłacili za centralne ogrzewanie, które jest

wykonane powiedzmy w 95 % i za prace instalacyjne, które zostały wykonane w 90%. To jest ok. 500.000 zł razem.

Radny Darowski powiedział, że to jest kwota, którą Gmina nie zapłaciła a czy wykonawca wystąpił z konkretyzowanym roszczeniem do Gminy o zapłatę jakiejś kwoty.

Burmistrz odpowiedział, że wykonawca składa faktury a oni odsyłają.

Radny zapytał na jaką kwotę.

Burmistrz odparł, że wystąpił o mniejsze kwoty. Oni nie mogą zapłacić za prace instalacyjne i za prace elektryczne skoro nie ma, jak gdyby podpisu kierownika budowy.

Radny Darowski powiedział, że to rozumie, ale jest tu pewien spór a oni mają dzisiaj tu tylko jedną stronę, którą jest burmistrz a drugiej strony nie ma, dlatego nie rozstrzygną tego sporu, kto tu ma rację. Zapytał co konkretnie było przyczyną, bo to jest burmistrza punkt widzenia oczywiście, nie będzie tu przesądzał, czy burmistrz postąpił słusznie, czy nie słusznie, to też pokaże czas, natomiast z punktu widzenia burmistrza co było przyczyną rozwiązania umowy w trybie natychmiastowym. Odstąpienia od umowy.

Burmistrz wyjaśnił, że przyczyn jest kilka. Są przyczyny, które mniej ważą i przyczyna, która zdecydowała mimo Jego monitów, rozmów, udziałów na budowie, robienia narad najpierw co tydzień, potem już codziennie na budowie i główną przyczyną było to, że jest zagrożenie wykonania prac w terminie. Termin ubiegał 30 maja zgodnie z umową. Oni tutaj, po pracach dodatkowych jakie wynikły w trakcie tych prac złożyli deklarację wykonawcy generalnemu, że są w stanie o miesiąc czasu wydłużyć ten termin. Czyli do końca 30 czerwca takie pismo poszło do generalnego wykonawcy, że Gmina Trzebnica czyli w tym wypadku inwestor wyraża zgodę na przesunięcie terminu wykonania do 30 czerwca, ale mimo wszystko ten 30 czerwiec, sądząc po tym co się dzieje na budowie nie dawał gwarancji zakończenia. Teraz jest sytuacja taka, chciałby, aby się radny postawił w roli burmistrza, bo to On ponosi odpowiedzialność jednoosobowo a nie radny i tą odpowiedzialność poniesie, czy to będzie tak, czy tak i stoi teraz na stanowisku, że każdy miesiąc, każdy tydzień dłużej czekania na to, czy wykonawca da Mu gwarancje, że skończy a co tydzień obiecywał, że zaraz wejdą kafejkarze a za chwilę wejdą powiedzmy tynkarze, czy inni podwykonawcy a których nie było widać na budowie, to będąc na Jego miejscu musiałby radny też podjąć decyzję. To nie jest decyzja łatwa. Byłby w komfortowej sytuacji, gdyby wykonawca skończył prace po opóźnieniu miesięcznym, ale by skończył i wtedy by się okazało, że tak powinno być. Zobaczył, że nie ma gwarancji zakończenia tych prac i podjął decyzję taką, że odstępują od umowy z winy wykonawcy, bo nie ma gwarancji, gdyż nie ma gwarancji zakończenia prac w terminie i mimo wszystko wierzy w to, że przyjdzie nowy wykonawca, który dokończy tą pracę. Mają pewien plan, który chcą zrealizować, wariant B, który być może pozwoli, że się zrobi to w terminie.

Radny Darowski przypominał, że rozmawiali na temat szkoły na poprzedniej sesji i burmistrz powiedział, że wszystko idzie bardzo dobrze a On powiedział, że czas pokaże. To co burmistrz mówi, że z winy wykonawcy a wykonawca twierdzi, nie ma go tutaj, a twierdzi całkowicie coś innego. Nie zgadza się z tym...

Burmistrz zapytał, czy radny rozmawiał z wykonawcą, skoro twierdzi, że wykonawca mówi co innego.

Radny Darowski powiedział, że to pozostawia dla siebie. Następnie powiedział, że wykonawca twierdzi co innego i Sąd to rozstrzygnie. Prosił o wykonawcę, żeby był tu obecny, dlatego nie będzie weryfikował czy burmistrz mówi tutaj faktycznie zgodnie z prawdą czy tak było, bo nie może tego zweryfikować, bo nie ma drugiej strony. To jest oczywiste.

Burmistrz powiedział, że radny jako prawnik doskonale wie, że jeżeli są w sporze a są niewątpliwie na dzień dzisiejszy w sporze, to trudno, żeby dzisiaj prosić wykonawcę, który będzie się przed radnym tłumaczył.

Radny Darowski uważa, że wykonawca by powiedział swoją wersję a radni by ocenili.

Burmistrz stwierdził, że na ile wie, o ile jest się z kimś w sporze to się unika tego typu konfrontacji, bo to później Sąd oceni.

Radny Darowski stwierdził, że burmistrz też jest w sporze i udziela informacji.

Burmistrz powiedział, że to jest Jego obowiązkiem.

Radny Darowski odparł, że tak samo wykonawca.

Burmistrz wyjaśnił, że wykonawca nie ma żadnych obowiązków.

Radny Darowski uważał, że oni mają prawo wiedzieć.

Prowadzący poprosił o spokój.

Radny Darowski powiedział, że nie będzie weryfikował czy burmistrz mówi prawdę, czy nie, bo to jest tylko burmistrza stanowisko.

Burmistrz powiedział, że radny zna stanowisko wykonawcy, to niech je powtórzy.

Radny Darowski powiedział, że zna jego stanowisko i dlatego nie będzie mówił, nie będzie weryfikował tego z burmistrzem, bo rozstrzygnie to Sąd. Następnie zapytał co jeżeli procedura przetargowa by się ...

Burmistrz wszedł w słowo radnemu i powiedział, że jest po rozmowie z wykonawcą bodajże wczoraj i zapytał się wykonawcy wprost, czy rozmawiał z gazetą czy z jakimkolwiek radnym i odpowiedział autorytatywnie przy kilku osobach, że z nikim nie rozmawiał. Dziwi Go stanowisko radnego, że utrzymuje...

Radny Darowski wszedł w słowo burmistrzowi i powiedział, że mógł taką informację uzyskać.

Burmistrz dodał, że radny dzisiaj mówi, że wykonawca powiedział.

Radny Darowski odparł, że to pozostawia dla siebie. Następnie zapytał, kiedy burmistrz przewiduje termin, jeśli procedura przetargowa się odwlecze,

przesunie, bo np. będą wnosić jakieś protesty. Na kiedy przewiduje wejście wykonawcy.

Burmistrz powiedział, że radny sam sobie na pytanie odpowiedział. Jak się skończy procedura odwoławcza a zgodnie z nowymi przepisami ta procedura jest bardzo krótka, bo w ciągu 14 dni.

Radny Darowski uważa, że tak, ale są w takiej wyjątkowej sytuacji, gdzie każdy dzień odgrywa rolę. Zapytał o płatność podwykonawcą. Czy burmistrz wie na temat jakiś zaległości i płatności na rzecz podwykonawców.

Burmistrz odparł, że wie, trudno, żeby nie wiedział skoro jest odpowiedzialny za tą inwestycję to jest dokładnie zorientowany. W umowie są zgłoszone dwa podmioty jako podwykonawcy i rzeczywiście są zaległości wobec tych dwóch podwykonawców, ale do tej pory a mówi tu o ostatniej fakturze jednej i drugiej, bo to się pojawiło w ostatnim czasie są to dwie faktury, ale do tej pory podwykonawca miał za wszystko płacone. Zgodnie z oświadczeniem, które składał generalny wykonawca. Procedura jest taka, że wykonawca generalny składa fakturę do Gminy Trzebnica i w umowie skoro zgłosił tego podwykonawcę a oni wiedzą, że ten podwykonawca jest na budowie musi mu dać oświadczenie, że zostało to rozliczone z podwykonawcą. Oni na bazie tego oświadczenia podwykonawcy wypłacali pieniądze wykonawcy a jak to później wykonawca robił z podwykonawcą to oni w to nie wnikali. Rzeczywiście fakt jest taki, że podwykonawca złożył fakturę na wypłatę tych robót, które wykonał i skoro są teraz w sporze i odstąpili od umowy, to temat jest trudny. Temat jest jak gdyby badany, na ile Gmina może teraz podwykonawcy wypłacić te środki. Jeżeli stwierdzą, że jest taki przepis, który daje tą możliwość wypłacenia to te środki zostaną przekazane. Radny jako prawnik doskonale wie, że dopóki burmistrz nie ma jasno napisane, to nie podejmie kroków, bo radny zaraz z tym poleci do Prokuratury.

Radny Darowski zapytał jaka to jest kwota.

Burmistrz odparł, że to jest ok. 300 tysięcy złotych dla jednego, bo drugi – elektryk to jest bodajże ok. 200 tysięcy złotych.

Radny Darowski podsumował, że to wychodzi ok. 500 tysięcy złotych.

Burmistrz powiedział, że dokładnie nie pamięta, czy jest ta druga faktura w ogóle, jeżeli chodzi o elektryka. Może to sprawdzić i podać radnemu.

Radny się zgodził.

Radny Idzik zapytał o stan zaawansowania prac, bo z tego co zrozumiał, że biały montaż został. Czy to jest skrót myślowy, czy to rzeczywiście chodzi o to.

Burmistrz odparł, że to jest skrót myślowy i dodał, że w SP2 brakuje: stolarki drzwiowej, kafelek, malowania i wyposażenia klas w wykładzinę, brakuje białego montażu czyli umywalek i sanitariatów i winda jest w 90% zrobiona brakuje tylko podłączenia pod system i to jest w budynku SP2, brakuje zagospodarowania terenu i dokończenia elewacji które jest zrobione w 70%. W Jego ocenie dobra firma, dobra ekipa pracując w dzień i w nocy jest w stanie to zrobić. Uprzedził jeszcze, że nie jest wymagana zgoda inspektora nadzoru na

oddanie budynku do użytkowania. W tym miejscu uspokoił niektórych redaktorów, żeby się nie cieszyli, że burmistrz musi uzyskać zgodę inspektora nadzoru, wcale nie musi. Nie jest wymagana zgoda inspektora nadzoru na uruchomienie SP2 i ta szkoła zostanie otwarta pierwszego września.

Radny Idzik zapytał czy dobrze rozumiał, jeśli chodzi o przyczyny, że wykonawca się opóźniał, Gmina dała mu jeszcze jeden termin na wykonanie a on nie przyjął tego i odstąpił od umowy.

Burmistrz wyjaśnił, że wykonawca się opóźniał a oni nie dali jeszcze dodatkowego terminu, tylko w związku z występowaniem prac dodatkowych i tu ma na myśli palowanie o których tu mówił wielokrotnie wydłużyli ten termin realizacji o kolejny miesiąc. Zaproponowali termin o kolejny miesiąc. Wykonawca chciał, żeby to było do końca lipca a oni że do końca czerwca. Z obserwacji wynika i z tego co było prowadzone w dzienniku budowy, że wykonawca do dnia dzisiejszego się nie ustosunkował. Zostało wysłane do niego pismo w marcu albo w lutym, że wyrażają zgodę na udzielenie terminu o kolejny miesiąc z uwagi na prace dodatkowe. Wykonawca później jak gdyby na bazie tych ich działań wyjaśnił, że nie ma szans na dokończenie tych prac w terminie i Gmina odstąpiła od umowy. Nie chciałby od tej umowy odstąpić, bo wolałby żeby ta inwestycja się zakończyła, bo jak radni wiedzą tych inwestycji w Gminie Trzebnica było ok. 300 i to jest taki pierwszy przypadek. Jak radni pamiętają był budowany Aquapark i też były problemy i kwota była trzy i półkrotnie wyższa i były problemy i udało się zakończyć sukcesem. Obecnie mają piękny Aquapark. Udało się im zakończyć budowę hali widowiskowej, przedszkola, składowisko odpadów w Marcinowie, stawu na ulicy Milickiej łącznie z rewitalizacją. Jest przekonany, że kolejna inwestycja zakończy się sukcesem.

Radny Paweł Wolski zapytał, bo pierwotnie w planach parter tej Muzycznej tj. na potrzeby SP2.

Burmistrz odparł, że tak.

Radny Wolski zapytał, czy oddanie będzie z tą częścią tego dołu.

Burmistrz potwierdził, że tak. Bez tego nie mogłaby SP2 istnieć, bo na tym parterze jest przewidziana biblioteka, pomieszczenia dla sekretariatu, dla dyrektora i zastępcy. To jest poziom „0”. Tam są przewidziane drzwi, które zamkną Szkołę Muzyczną i tam będą prowadzone prace niezależne od tego czy będą się odbywały zajęcia w Szkole nr 2. To jest taki wariant, który trzeba sobie założyć, dlatego, że tak się stało. Wiemy doskonale, że życie niesie różne niespodzianki. Nikt tego nie przewidział. Ustawa jest ustawą. Zamówienie publiczne, które bardzo wyraźnie mówi, że kryterium jest cena i tu najtańszą cenę i niestety nie ma tu innej możliwości. Teraz na przetargu będą się starać troszkę bardziej jak gdyby pod to ustalić, żeby tą budowę zakończyć. Ma nadzieję, że jakoś to zakończą z sukcesem tym bardziej, że środki budżecie są przeznaczone i jest na to finansowanie i to w niczym nie przeszkadza, żeby ta szkoła została ukończona w terminie. To się zdarza, to nie jest żadna nowość.

Może by nie było problemu i wykonawca wcześniej czy później by ukończył tą inwestycję tak jak ukończył halę sportową, ukończył przedszkole, jak ukończył Aquapark, mógłby to ukończyć w grudniu, listopadzie, styczniu 2014 roku. Tutaj jednym takim kryterium, które ich determinowało tj. Szkoła Nr 2. To jest tylko to, bo jeżeli by nie było problemu ze SP2 a wiedzą na dzień dzisiejszy, że dzieci jest więcej zapisanych i to jest ważne i dobre, bo to cieszy i pokazuje, że wybór szkoły, wybór miejsca zamieszkania to nie jest i tu się zwrócił do radnego Idzika, to nie jest remont tylko i wyłącznie mieszkania komunalnego, czy remont czego innego a to jest właśnie to, żeby stworzyć właśnie takie możliwości do rozwoju dzieci i rodziny. Dzisiaj może to powiedzieć z pełną satysfakcją, że powstanie hala dla Przedszkola nr 2, bo są prowadzone ankiety i badania ogólnopolskie, że wybór właśnie miejsca zamieszkania zależne jest od pewnych rzeczy. Jak nie byłoby hali sportowej przy SP2 do rodzic może wybrać inną miejscowość gdzie ta hala jest. To jest dzisiaj bardzo ważne i radny o tym doskonale wie jak ważna jest hala przy każdej szkole. Nie mówi już o względach zdrowotnych bo to jest drugi wybór. Nikt tego nie kwestionuje jak ważny jest basen, jak ważna jest każda hala. Dzisiaj taka hala przy SP2 jest dość ważna i myśli, że i w ocenie przyszłych radnych, ma taką nadzieję, że w zdecydowanej większości też będzie zrozumiałe. Mówi o kolejnej kadencji a to zadanie zostanie zrealizowane. Dzisiaj, gdyby nie ten termin pierwszy września to może by się zakończyło na karach umownych. Ze Stadionem było podobnie. Też odstąpił od budowy i z wolnej ręki zlecił i nowa firma ukończyła Stadion w terminie. To był tryb szczególny. Tutaj z tego trybu nie korzystają ze spec ustawy, czy innych przepisów, które na bazie EURO zostały stworzone. Oni idą trybem tak jak mówią przepisy a więc muszą ogłosić przetarg. Będzie ogłoszony przetarg na dokończenie tej realizacji.

Radny Wolski powiedział, że tak naprawdę ta szkoła nie ma przeciwników. Każdy ma inny sposób kibicowania i powstania, natomiast to są wersje optymistyczne, ale gdyby coś się wydarzyło, że nie udałoby się to zrobić w trybie do pierwszego września, to czy wtedy będzie pierwszy października, czy spokojnie czekamy na pierwszego września przyszłego roku, żeby zrobić to tak spokojnie bez problemów, bo taka wersja też się może wydarzyć.

Burmistrz wyjaśnił, że oczywiście jest taka możliwość, z tym, że jak gdyby tu nie ma odwrotu. Jest po rozmowie z Panią dyrektorem i ustalili, że jeśli nawet będzie opóźnienie 2 tygodniowe, 3 tygodniowe to dzieci się przeprowadzą od pierwszego października, bo doskonale radny wie, że połowa szkoły to jest nowe wyposażenie a połowa

Radny Wolski wszedł burmistrzowi w słowo i powiedział, że w momencie zakończenia zostanie przeniesiona.

Burmistrz potwierdził, że tak. Czekanie do kolejnego roku, to są straty na obiekcie. Podkreślił, że Starostwu płacą pieniądze za obecny obiekt. Następnie zwrócił się do radnego i powiedział, że to nie jest tak do końca, że ta szkoła nie ma przeciwników. Jak by się zapytał mieszkańców, to każdy powie, że ta szkoła

jest potrzebna. Tylko jak przyszło do głosowania za obligacjami na sfinansowanie tej szkoły, to radny nie głosował za obligacjami, tylko był przeciwko.

Radny Wolski powiedział, że w ten sposób to burmistrz może mówić, że oni są przeciwko wszystkiemu, bo głosują przeciwko budżetowi, ta grupa stąd jest przeciwko wszystkiemu co się dzieje w Trzebnicy, przecież to jest nielogiczne. Zawsze tak jest, że nie mogą się zgadzać ze wszystkim, bo mają inny sposób realizacji, myślenia i udowadnianie, że są przeciwko szkole, basenowi, Stadionowi, czemukolwiek to jest droga do nikąd. Każdy ma inny sposób myślenia o realizacji danego przedsięwzięcia. To jest ich stanowisko, ale przeciwników szkoła nie ma. Trudno, żeby byli wszyscy „za” zawsze, to by było bezsensu. Po co jest Rada, po co jest Sejm, jeżeli jest ktoś najmądrzejszy, to w zasadzie jest niepotrzebne, żeby ludzie głosowali i byli za czymś. Taka jest demokracja.

Burmistrz odparł, że to tak samo można powiedzieć o posłach PIS-u, którzy nie są przeciwko a są przeciwko budżetowi Platformy, nie są przeciwko ...

Radny wszedł w słowo i powiedział, że każdy z nich ma na celu dobro Polski a że są przeciwni w tym momencie no to cóż, taka jest polityka.

Burmistrz zaproponował, aby spotkali się za pół roku, za rok czasu to powie radnemu czy

Przewodniczący Rady powiedział, że się zastanawia, jak radni zrealizowaliby remont tej szkoły nie emitując obligacji.

Radny Wróbel powiedział, że jeżeli sobie dobrze przypomina to koszty ponoszone przez Szkołę nr 2 to jest tylko zwrot kosztów ogrzewania, wody itd. Zwrot kosztów użytkowania, w żaden sposób Ośrodek Specjalny Placówek Szkolno-Wychowawczych na tym nie zarabia. To są koszty które ponosiłaby szkoła również w budynku będącym własnością Gminy. Druga rzecz o jakiej chciał powiedzieć, to tu porusza się temat obligacji bardzo by prosił o przerwę i sprawdzenie protokołu z sesji na której obligacje głosowali. Pamięta, że gdzieś tam w dyskusji nawet stwierdził, że przekonał Go burmistrz do tego, że zagłosował za tymi obligacjami i tak było. Jeśli burmistrz nie pamięta, to prosił aby się cofnął do protokołu i nie potwierdzał nieprawdy.

Burmistrz powiedział, że owszem jest tak, że Gmina ponosi koszty eksploatacyjne związane z bieżącym utrzymaniem tych budynków, bo ponosi opłaty związane z tytułu ogrzewania etc. etc. ale prosił, aby radny nie mówił, że nie ponosi żadnych kosztów i przypomniał, że Gmina poniosła koszty inwestując w budynek w postaci wymiany okien, remontu łazienek, remontu wejścia to są koszty.

Radny Wróbel powiedział, że tak, tylko to wynika z umowy.

Burmistrz nie zgodził się z tym i wyjaśnił, że to nie wynika z umowy, bo w umowie nie jest powiedziane, że Gmina musi inwestować. Gmina dla dobra dzieci sama podjęła tę decyzję dotyczącą wymiany okien. To jest po pierwsze a po drugie zadał sobie kiedyś trud i sprawdził to, jeżeli Pani Jadzia pamięta, to

pytał o to jaki był wynik głosowania przy obligacjach to było sprawdzane i radny wstrzymał się od głosowania. Nie był radny „za”. To radnemu udowodni. Ostatnio to sprawdził i cała opozycja nie głosowała „za”.

Radny Wróbel powiedział, że z tego co pamięta głosował za obligacjami.

Prowadzący powiedział, że to jest do zweryfikowania.

Radny Wróbel powiedział, że sprawdzi sam.

Burmistrz powiedział, żeby sprawdził.

Radny Wolski stwierdził, że z tego wynika, że zawsze jak ktoś rządzi ma racje a opozycja jest zawsze głupia i bezsensowna. PiS to nie są Polacy według burmistrza bo głosują przeciwko, bo oni pewnie nie są Polakami bo głosują przeciwko budżetowi. Taki wniosek można wywnioskować. Przecież to jest logiczne, to co burmistrz próbuje wmówić wszystkim a szczególnie tej grupie. Prosił, aby burmistrz sobie przypomniał na początku, jak Trzebnica 2000 plus chciała, aby zrobić toalety w SP2, a burmistrz nie chciał i wtedy ich przekonywał, bo byli razem, żeby głosowali przeciwko temu wnioskowi. Zapytał czy nie było tak. Nie chciał burmistrz i obiecał, że po roku będzie szkoła przeniesiona. Po roku, czyli w 2007 roku i teraz burmistrz przekonuje swoich ludzi, proste i logiczne.

Prowadzący prosił o spokój.

Burmistrz zapytał, że w 2007 roku, że będzie szkoła przeniesiona.

Radny Wolski odparł, że tak było. Są protokoły i oczywiście można to sprawdzić. Tutaj siedzi radny, który wtedy zgłaszał wniosek za toaletami w SP2, że na rok nie opłaca się robić toalet, bo za rok będzie SP2 przeniesiona gdzie indziej. Mamy rok 2013. W tej chwili oni są w takiej samej sytuacji jak my byliśmy wtedy.

Burmistrz zapytał czemu radny się oburza.

Radny Wolski zapytał burmistrza po co mówi takie rzeczy.

Burmistrz powiedział, że radny musi się pogodzić z tym, że jest w opozycji.

Radny Wolski powiedział, że się z tym godzi, tylko burmistrz się z tym pogodzić nie chce, że jest w ogóle opozycja, że ktoś może powiedzieć nie i być przeciwko czemuś.

Przewodniczący poprosił o zachowanie spokoju na sali.

Burmistrz powiedział, że radny jest przeciwko, jeżeli głosuje przeciwko.

Radny Wolski odparł, że jest przeciw formie, przeciw sposobowi a nie idei czy celowi jakiemuś konkretnemu a to jest różnica.

Prowadzący prosił o spokój.

Burmistrz powiedział, żeby radny usiadł po tej stronie i wziął odpowiedzialność. Przewodniczący powiedział, że zadał pytanie tylko w tej formie, jak by radny widział finansowanie tego remontu nie emitując obligacji. To było tylko w tej kwestii a radny zaczął się tutaj oburzać.

Radny Wolski wszedł w słowo i powiedział, że się oburza przez mówienie, że jest przeciwko.

Prowadzący dodał, że to jest niepotrzebne.

Radny Wolski powiedział, że dobrze przewodniczący wie dlaczego się oburza, przeciwko formie, że opozycja jest przeciw wszystkiemu, że ich pomysły są głupie, złe i są odrzucane.

Prowadzący zapytał jakie.

Radny Wolski odparł, że nie są przy władzy to nie mogą mówić o formie finansowania.

Przewodniczący Rady powiedział, że zapytał w jaki sposób zamierzali radni opozycyjni sfinansować remont tej szkoły nie emitując obligacji i tyle.

Radny Darowski powiedział, że zawsze głosuje zgodnie ze swoim sumieniem i podjętych decyzji nie żałuje i wie co robi i bardzo dobrze, że jest opozycja. Jest w Radzie IV kadencję i żaden burmistrz nigdy się nie obrażał, że jest opozycja, że opozycja jest głupia i jest zła. Nikt też nie uwierzy, że problemy szkoły są, jakby ktoś chciał wmówić, ewentualnie, że to są z winy opozycji.

Burmistrz zwrócił się do przewodniczącego Rady i prosił, aby to uściślić, bo nigdy nie obraził się na to, że jest opozycja. Cieszy się, że jest opozycja. Podkreślił to raz jeszcze i przypomniał radnemu, że nie tak dawno był po tej stronie i głosował tak jak burmistrz przez 4 lata kreował politykę i nigdy nie głosował przeciwko burmistrzowi i prosił aby to ocenił. To jest słuszne, bo przypomniał, że kandydował z Jego ugrupowania, z Jego listy i dzięki temu został radnym...

Radny Darowski wszedł w słowo burmistrzowi i powiedział, że odszedł i też powiedział dlaczego.

Radny Czapla dodał, że 6 lat temu kandydował burmistrz z Platformy i co.

Burmistrz kontynuował i powiedział, że nigdy nie mówił, że opozycja jest głupia, to powiedział radny Wolski. Radny mówiąc w ten sposób sugeruje to co mówi burmistrz. Prosił, aby Go słuchać. Na cały świecie, wszędzie jest opozycja i opozycja ma prawa, opozycja korzysta z tych praw a rzeczą jest to, że ktoś musi za to brać odpowiedzialność. Ktoś musi podejmować i jeśli jest to opozycja konstruktywna, to nikt nie będzie negował opozycji konstruktywnej, żaden burmistrz.

Radny Darowski zapytał burmistrza, czy wie jak się mówi o takiej opozycji, to tak jak na Białorusi, opozycja selektywna. Burmistrz by chciał mieć taką opozycję, żeby miał na nią wpływ, co mają powiedzieć. Co to opozycja konstruktywna. Opozycja jest taka jaka jest. Wybór formy działania opozycji.

Prowadzący prosił o zachowanie spokoju.

Burmistrz prosił, aby nie mówił radny, że bierze odpowiedzialność za to co się tu dzieje w mieście, bo nie radny podejmuje te decyzje.

Radny Darowski odparł, że podejmuje też i odpowiada za to.

Burmistrz powiedział, że nie podejmuje tych decyzji.

Radny Darowski oznajmił, że tu podejmuje, tu siedzi i za nie odpowiada.

Przewodniczący Rady zapytał czy są jeszcze pytania do informacji burmistrza.

Nie było pytań.

Ad.13.Komunikaty.

Prowadzący powiedział, że w związku z tym, że wpłynął wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej Klubu Trzebnica Ponad Podziałami, zapytał przewodniczącego Klubu czy podtrzymuje swój wniosek, jeżeli tak to na godzinę 13:45 zwoła kolejną sesję nadzwyczajną.

Radny Darowski powiedział, że to pytanie jest bezprzedmiotowe bo co prawda przekroczył przewodniczący termin, bo sesja powinna być zwołana do poniedziałku, dlatego, że wniosek złożyli 26 kwietnia w piątek i 7 dni upływa w piątek 3 maja i to był dzień pracujący, sobota, niedziela, także sesja powinna się odbyć w dniu wczorajszym a nie w dniu dzisiejszym. To jest jedna rzecz a druga sprawa to, ten punkt został zgodnie z wnioskiem umieszczony w punkcie 12, ta dyskusja została przeprowadzona, tak jak została przeprowadzona. Rozumie, że na tą sesję o godz. 13:45 i tak by nie byli zaproszeni wykonawcy.

Prowadzący potwierdził, że nie.

Radny Darowski zapytał, czy przewodniczący zaprosił te osoby.

Prowadzący odparł, że to nie jest w Jego kompetencji, aby te osoby zapraszać.

Radny Darowski powiedział, że ten punkt został przez zaproponowany, odbyła się dyskusja i nie będą tu oceniać stanowiska burmistrza, bo nie znają drugiej strony i to jest dalej kwestia otwarta, kto ma rację w tym sporze i w związku z tym stanowisko jest tego typu, że bezprzedmiotowe jest zwoływanie

Przewodniczący Rady wszedł w słowo i zapytał, czy wycofuje wniosek.

Radny Darowski odparł, że nie wycofuje wniosku, bo przewodniczący powinien tą sesję zwołać do wczoraj. Wczoraj minął 7 dniowy termin.

Radny w tym miejscu poprosił o 5 minutową przerwę, bo chce podjąć decyzję.

Przewodniczący Rady ogłosił do 13:35 przerwę.

Prowadzący wznowił obrady i udzielił głosu radnemu Darowskiemu.

Radny Darowski zakomunikował, że wniosek został złożony 26 kwietnia 2013 roku. Termin ustawowy zwołania sesji minął wczoraj, w związku z upływem tego terminu wniosku nie wycofuje.

Prowadzący powiedział, że dobrze i w związku z tym zakomunikował, że sesja nadzwyczajna odbędzie się zaraz po zakończeniu tej sesji.

Radny Idzik zakomunikował, że popiera wniosek radnego Wolskiego skierowany do przewodniczącego, bo rozumie, że może materiały na sesję były przygotowane rzeczywiście do wczoraj, natomiast chodzi o samą informację na przyszłość i ma prośbę, żeby samą informację o tych planowanych sesjach nadzwyczajnych, jeśli by można było, możliwie w najwcześniejszym terminie podać. Nawet email. Dziś otrzymali emaila z dokumentami z biura Rady i to chyba nie jest problem, bo nie bardzo chce się wierzyć, że wczoraj o godzinie 15:00 zapadła decyzja o dzisiejszej sesji. Być może tak było ok., ale prosiłby żeby w przyszłości, jak przewodniczący będzie miał informację, kiedy jest sesja planowana, żeby tą informację przesłać, bo to ułatwia wszystkim zaplanowanie sobie czasu. Materiały, to wtedy kiedy będzie można. To nie musi być

jednocześnie, bo muszą czekać do informacji o sesji do skompletowania materiałów.

Radny Darowski powiedział, że ma dwa komunikaty: kiedyś tu padła sugestia ze strony mecenasa Karola Idzika i On też podnosił tą kwestię przekazywania rozstrzygnięć nadzorczych przez przewodniczącego Rady. Jest organ nadzoru więc jak najbardziej kompetentny do dokonywania wykładni prawa w tym zakresie i otrzymali pismo z 15 kwietnia 2013 roku, którego konkluzja brzmi cyt. :., *mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, że przewodniczący Rady Miejskiej w Trzebnicy powinien informować pozostałych radnych o doręczonych Radzie Rozstrzygnięciach Nadzorczych Wojewody Dolnośląskiego*”.

W tym miejscu zwrócił się do burmistrza i powiedział, że powinien, czy nie musi, jest to wymóg prawny. Druga kwestia to, też mecenas Idzik wspominał, bo jako klub mieli wiele zastrzeżeń co do uchwały podjętej w sprawie studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego w Gminie Trzebnica i Wojewoda Dolnośląski skargą z dnia 16 kwietnia 2013 roku skierowaną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego wniósł o stwierdzenie w całości nieważności uchwały Rady Miejskiej z dnia 26 września 2012 roku w sprawie zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Trzebnica.

Burmistrz się odniósł do komunikatu radnego i powiedział, że to, że wojewoda wydał taką opinię to nie znaczy, że ...

Radny Darowski wszedł w słowo burmistrzowi i powiedział, że Sąd rozstrzygnie, to jest tylko skarga.

Burmistrz poprosił, aby radny posłuchał co mówi, z pierwszej kwestii i w drugiej, bo wojewoda pisze, że powinno, a nie ma obowiązku to są dwie różne sprawy.

Radny Darowski stwierdził, że jest obowiązek.

Burmistrz odparł, że to nie jest obowiązek. Wojewoda ma swoje służby prawne, które piszą tak jak oni uważają a ich służby prawne uważają, że jest dopuszczalność taka w prawie. Nie mogą być różne interpretacje przepisów a z reguły one są na każdym polu. Po drugie wojewoda dziś w trybie nadzorczym skierował sprawę do WSA, jeżeli chodzi o studium i prosił aby radny raz jeszcze datę przeczytał. Kiedy do Sądu wpłynęła skarga.

Radny Darowski odparł, że dlatego, że nie zmieścił się w terminie miesiąca bo była badana i dlatego Sąd rozstrzygnie.

Burmistrz powiedział, że przepisy mówią wyraźnie i to nie jest pierwsza sprawa i nie ostatnia zresztą. Wyjaśnił, że Rada podjęła uchwałę o studium, studium zostało przyjęte, poszło do wojewody, wojewoda ma miesiąc czasu na stwierdzenie zgodności lub niezgodności z obowiązującym prawem. To jest tylko kompetencja wojewody. Wojewoda może w ciągu miesiąca stwierdzić, nic nie może zarzucić Radzie ani burmistrzowi, tylko może stwierdzić nieważność

uchwały. Stwierdził po jakim czasie, prosił, aby zwrócić na to uwagę, wtedy kiedy studium się ukazało

Radny Darowski wszedł w słowo i powiedział, że dlatego, że była badana długo. Burmistrz wyjaśnił, że jeżeli ustawodawca założył ...

Prowadzący prosił radnego, aby dał burmistrzowi skończyć wypowiedź.

Radny Darowski znowu przerwał burmistrzowi i powiedział, że to jest kompetencja wojewody i skierował do Sądu.

Burmistrz zapytał, po jakim czasie. Wojewoda może po 3 latach skierować.

Radny Darowski odparł, że nie po 3 latach, tylko po roku może zrobić. Zgodnie z ustawą o samorządzie ma rok czasu.

Burmistrz przypomniał, że wojewoda skierował uchwałę odnośnie statutu Bychowa do Sądu a ta uchwała jest z 2005 roku bodajże.

Radny Darowski wyjaśnił, że to jest plan zagospodarowania przestrzennego i termin jest roczny.

Burmistrz powiedział, że plan wchodzi w życie, ukazuje się w Dzienniku, tak jak mówi procedura, obowiązuje studium a wojewoda po pół roku, sprawdzą jeszcze czy to było z doniesienia radnych opozycyjnych, w związku z tym wystąpili z wnioskiem o udostępnienie informacji publicznej, na jakiej podstawie wojewoda po pół roku stwierdza niezgodność uchwały z ustawą.

Radny Darowski powiedział, że nie stwierdza niezgodności, tylko złożył skargę.

Burmistrz kontynuował dalej i powiedział, że złożył skargę do WSA, gdzie studium obowiązuje, na bazie tego studium były już 2 plany uchwalone i dzisiaj sprawa trafia do Sądu. Oczywiście Sąd rozstrzygnie. Tylko nasuwa się pytanie, co wojewoda robił przez ten cały okres czasu. Mógł to stwierdzić w ciągu miesiąca, że uchwała jest niezgodna z przepisami a po takim czasie to nie jest żaden argument. Prosił, aby radny się tym nie chwalił.

Radny Darowski powiedział, że się nie chwali, tylko komunikuje.

Burmistrz dodał, że to są uchybienia, co wojewoda stwierdził i radny doskonale o tym wie, że to są uchybienia nie merytoryczne.

Radny Darowski powiedział, że wojewoda powołuje się na orzecznictwo sądowe Sądu Administracyjnego we Wrocławiu. Nie wie jakie będzie rozstrzygnięcie Sądu Wojewódzkiego. Wojewoda skorzystał ze swoich uprawnień i ma takie kompetencje.

Burmistrz wyjaśnił, że do studium nie ma zarzutów merytorycznych.

Radny Darowski odparł, że wie, że nie ma, ale są inne zarzuty.

Burmistrz zapytał radnego Darowskiego czy rzeczywiście skierował wniosek do wojewody odnośnie studium.

Radny Darowski powiedział, że mieli zastrzeżenia. Prosił, aby burmistrz wystąpił z pismem, to udzieli odpowiedzi na piśmie. Wszystko co robi uważa za słuszne.

Burmistrz powiedział, że brakuje radnemu odwagi cywilnej.

W tym momencie większość radnych zaczęła mówić jednocześnie.

Prowadzący prosił o spokój. Podziękował i prosił o dokończenie dyskusji. Dodał, że wywnioskował z wypowiedzi radnego Darowskiego, że tak, że wojewoda uzyskał informację od.....

Radny Darowski wszedł w słowo i powiedział, że wojewoda globalnie też wszystko.

Ad.14. Zamknięcie nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej.

Przewodniczący Rady poinformował, że w związku z wyczerpaniem porządku zamknął obrady XXXV nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Trzebnicy o godzinie 13:45.

Poinformował, że kolejną sesję Rady Miejskiej w Trzebnica zwołuje na godzinę 13:55.

Protokół sporządziła:

Jadwiga Mirowska